KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXIV. | SOSNOWIEC, NIEDZIELA 18 CZERWCA 1933 ROKU. | Nr. 166.

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. | Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł.

NIEMCY PRZEHOLOWALI

WYCOFANIE NIEPOCZYTALNYCH ZĄDAN MEMORJAŁU HUGENBERGA

LONDYN, 16.6. (Tel. wł.) Hugenberg przesłał w imieniu delegacji niemieckiej do komisji ekonomicznej konferencji londyńskiej memorjał, który miał wyrażać poglądy rządu niemieckiego na sposoby, jakie doprowadzić mogą do poprawy gospodarczej świata, a Niemiec w szczególności.

Memorjał ten wywołał tak fatalne wrażenie wśród członków konferencji, że rząd niemiecki zmuszony był wycofać memorjał Hugenberga.

Memorjał rozpoczyna się od zacytowania książki znanego filozofa niemieckiego Oswalda Spenglera p. t. „Der Untergang des Abendlandes“ i twierdzi m. in.: „Niemcy obecne pod kierownictwem Hitlera prowadzą walkę z upadkiem świata zachodniego. Nie chcemy dać się zniszczyć przez niższe gatunkowo społeczeństwo, jakie wśród naszych ludów wyrasta. Ceny, towary, kredyty, gospodarka itd. są to wszystko pojęcia podrzędne wobec pojęcia wolnego i twórczego człowieka, jakie narody zachodu odziedziczyły po swych ojcach. Walczymy w Niemczech o to pojęcie .Jeżeli zostaniemy pokonani, to i inne narody świata zachodniego pokonane zostaną z nami, lub po nas. Jeżeli świat pragnie się uzdrowić, musi przedewszystkiem pozwolić Niemcom na uzdrowienie się.

Z niemieckiego punktu widzenia istnieją, pod warunkiem rozumnej i harmonijnej współpracy między krajami wierzycielskiemi i dłużniczemi dwie objektywne możliwości podniesienia międzynarodowej zdolności płatniczej Niemiec. Jedna możliwość — to oddanie Niemcom z powrotem imperjum kolonjalnego w Afryce, z którego wychodząc Niemcy mogliby na całym tym niewyzyskanym kontynencie przeprowadzać wielkie roboty i instalacje. Druga możliwość — to znaczy, aby narodowi bez dostatecznych obszarów dać nowe tereny, na których energiczna i twórcza rasa niemiecka mogłaby się osiedlać i tworzyć wielkie dzieła pokoju.

OBURZENIE.

PARYŻ, 16.6. W kołach francuskich to żądanie Niemców wywołało olbrzymi oburzenie. Wobec spóźnionej pory dzienniki paryskie nie opatrzyły tego memorjału dłuższemi komentarzami. Ograniczyły się jedynie do zgodnego podkreślenia niedorzeczności pretensyj niemieckich.

Pertinax w „Echo de Paris“ zaznacza, że memorjał niemiecki jest dowodem, na jak lotnym piasku zbudowany jest gmach konferencji gospodarczej. Zarówno w Londynie jak i w Genewie państwa dążące do wybuchu wojny, prowadzą za kulisami swą podstępną grę.

Według doniesień kół urzędowych. Niemcy wysunęły zagadnienie zwrotu kolonji, aby uzyskać atuty podczas obrad komisji mandatowej Ligi Narodów w Genewie.

Prasa angielska publikuje memorjał Hugenberga, wstrzymując się częściowo od komentarzy tego osobliwego dokumentu. Zapytuje jednak, czy są to prywatne zapatrywania Hugenberga, czy też oficjalne poglądy delegacji niemieckiej.

Najobszerniej sprawę memorjału potraktował „Daily Herald“, który poświęca jej całą tytułową stronicę, dając olbrzymi tytuł „Niemcy z powrotem żądają swego imperjum“.

Pismo twierdzi, że czytając ten dokument, ma się wrażenie jakiejś mieszaniny pomiędzy domem warjatów a fantazjami.

Najwidoczniej zadaniem konferencji wszechświatowej — pisze dziennik — ma być umożliwienie Hitlerowi i jego zwolennikom osiedlenia się niemieckich kolonstów na obszarze Polski, państw bałtyckich, Rosji i wogóle wschodniej Europy. Memorjał będzie oczywiście potraktowany przez konferencję, jak na to zasługuje. Co Niemcy wówczas uczynią, niewiadomo, lecz rząd, który może produkować tego rodzaju memorjał, jest zdolny do każdego warjactwa, kończy „Daily Herald“.



NOWY GABINET HISZPAŃSKI.

B. premjer hiszpański Azana utworzył nowy gabinet, w skład którego m. in. wchodzą (od lewej): Franchi Roca — handel. Vinuales — finanse, Azana — premjer i minister wojny, Francisco Barnes — kultura, Luis Company — marynarka. Najważniejszych kwestyj bezrobocia i kościelnej gabinet ten nie rozważa i dlatego oczekiwane jest rozpisanie nowych wyborów w Hiszpanji.

Czy nowa ustawa urzędnicza oznacza redukcję uposażeń.

WARSZAWA, 17.6. (Tel. wł.) W kołach mierodajnych zaprzeczają w formie kategorycznej pogłoskom, jakie rozeszły się w ostatnich dniach o zamierzonej zmianie uposażeń urzędniczych.

W związku z pogłoskami o wydaniu w najbliższych dniach specjalnej ustawy zmieniającej dotychczasowe zasady obliczania poborów urzędnikom państwowym, uda się do prezydjum rady ministrów i ministerstwa skarbu officjalna delegacja rady pracowników państwowych. Delegacja interwenjować będzie w sprawie nowej ustawy, która, zdaniem szerokich sfer urzędniczych w stosunku do wielu pracowników państwowych oznacza dalszą redukcję uposażeń.

Jak wiadomo, w myśl nowej ustawy wszystkie szczeble i dodatki będą skasowane, a każda kategorja płac urzędniczych utrzyma swoją stałą stawkę, od której nie będzie potrącany podatek dochodowy oraz składka emerytalna.

Zniesienie opłat szkolnych.

WARSZAWA, 17.6. (Tel. wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu Rady ministrów uchwalono szereg dekretów, między innemi dekret o zniesieniu zwrotu wpisów za dzieci urzędników państwowych, uczęszczające do szkół prywatnych.

Jednocześnie minister oświecenia wydał zarządzenie o przyjmowaniu dzieci urzędników do szkół państwowych.

Nadużycia

W ZWIĄZKU WOLNOMYŚLICIELI.

BERLIN, 17.6. W berlińskiej organizacji Związku wolnomyślicieli władze wykryły nadużycia kasowe, sięgające 900,000 marek. Dwu członków zarządu głównego uciekło.

Studenci niemieccy

W „KADRACH PRACY".

BERLIN, 17.6. Organizacje studenckie urządziły wczoraj wielką manifestację w Berlinie, na której minister kultury — Rust proklamował wprowadzenie obowiązującej służby studentów w t. zw. kadrach pracy. Wszyscy słuchacze studjujący obecnie na czwartym semestrze zciągnięci zostaną do obowiązkowej służby z dniem 1 sierpnia.

W wygłoszonem przemówieniu min. Rust zaznaczył, że wbrew opinji, ujawnionej podczas rozpraw genewskich, iż kadry pracy są ukrytą formą organizacyj militarnych, obozy pracy są tylko szkołą walki narodu niemieckiego przeciwko światopoglądom, których pokonanie jest zadaniem ruchu narodowo-socjalistycznego.

Slub syna Gandhiego

POONA, 17.6. Odbyły się wczoraj zaślubiny syna Gandhiego, Devidasa. Przeciwko małżeństwu temu wypowiedział się ostatnio zjazd braminów, kierując się tradycyjnemi względami na nierówność kast, do których należą narzeczeni. Okazuje się jednak, że młody Gandhi zaślubił córkę bramina wysokiej kasty, nie zaś dziewczynę z niskich kast, jak podawały poprzednie wiadomości.

Zagrożona dzielnica

LUGDUNU.

PARYŻ, 17.6. Z Lugdunu donoszą, że na tem samem miejscu, gdzie przed rokiem nastąpiło obsunięcie ziemi, powodując 20 ofiar w ludziach, zauważono wczoraj nowe falowanie gruntu, które wywołało panikę wśród ludności. Trwające od dłuższego czasu deszcze, spowodowały podmycie kanałów podziemnych, prowadzących do Rodanu. Na terenie, zagrożonym obsunięciem się gruntu, wstrzymano wszelki ruch. Ludność w panice opuszcza swe siedziby, obawiając się powtórzenia zeszłorocznej katastrofy.

Porywanie dzieci

W ST. ZJEDN.

ST. PAUL (stan Minnesota) 17.6. Nieznani złoczyńcy porwali syna bogatego właściciela browarów Hamma, żądając złożenia w określonem miejscu, jako okupu, 100,000 dolarów i grożąc w razie niewykonania tego, śmiercią młodego Hamma. Rodzina porwanego, pomimo tych gróźb, oddała sprawę w ręce policji.

Katastrofa kolejowa.

LONDYN, 17.6. Pociąg pośpieszny Bristol — Sheffield starł się w pobliżu stacji Wingfield, w hrabstwie Derbyshire, z pociągiem towarowym. Obie lokomotywy pociągu pośpiesznego spadły z nasypu. Jeden z maszynistów poniósł śmierć na miejscu, a drugi wraz z palaczem odniósł ciężkie obrażenia.

Kto wygrał na loterji?

WCZORAJSZY DZIEŃ CIĄGNIENIA.

Wczoraj w trzecim dniu ciągnienia 2-ej klasy 27-ej polskiej loterji państwowej wygrane padły na numery następujące:

50.000 zł. — Nr. 144482.
20.000 zł. — Nr. 56395.
15.000 zł. — N-ry: 40337 139690.
10.000 zł. — Nr. 127277.
5.000 zł. — N-ry: 109677 193650.
2.000 zł. — Nr. 116324.
1.000 zł. — N-ry: 24294 59295 + 94510 115562.
500 zł. — N-ry: 5087 32170 40363 124611 127114.
400 zł. — N-ry: 4709 14029 + 36650 83821 123944 130610 158592.
250 zł. — N-ry: 159 10277 29626 32069 38446 46043 56069 59147 80301 108141 135297 141263 154188.

Przelot kpt. Skarżyńskiego do Europy

nie jest jeszcze zdecydowany.

WASZYNGTON, 17.6. — Sprawa lotu kpt. Skarżyńskiego przez Atlantyk Północny zdecydowana będzie dopiero po przylocie polskiego lotnika do Ameryki Północnej oraz po dokonaniu przez niego rajdu przez miasta i osiedla Stanów Zjednoczonych, zamieszkałe przez polskich emigrantów.

Sfery lotnicze wskazują na to, że samolot „RWD-5", na którym kpt. Skarżyński przeleciał przez Atlantyk Południowy, śmiało może stawać do lotu powtórnego przez Atlantyk. Trasa lotu kpt. Skarżyńskiego prowadziłaby z Nowego Jorku do Harbour Grace w Nowej Ziemi, 2000 klm. Tam kpt. Skarżyński wylądowałby i czekał nastania nad oceanem przychylnych warunków atmosferycznych. Jak wiadomo, wiatry nad północną częścią Atlantyku przeważnie wieją z zachodu na wschód, tak, że nasz lotnik leciałby z wiatrem, tak jak leciał z wiatrem z Afryki do Ameryki Południowej.

Z Harbour Grace kpt. Skarżyński wystartowałby do lotniska Baldonell pod Dublinem w Irlandji. Odległość przelotu wynosi 3.518 klm. w tem 3.085 klm. leciałby nasz pilot nad oceanem.

PRZEŚLADOWANIE POLAKÓW

W NIEMCZECH.

PIŁA, 17.6. W Złotowie policja zakazała odbycia polskiej procesji Bożego Ciała, motywując to zarządzenie zagrożeniem spokoju i porządku publicznego. Od czasów Augusta Mocnego istniała w Złotowie tradycja, że główna uroczystość Bożego Ciała wraz z polską procesją po mieście odbywała się w niedzielę po Bożem Ciele. Wskutek obecnego zarządzenia policji, tradycja ta uległa zniweczeniu. Ludność polska jest rozgoryczona, tem więcej, że zakazano również procesji polskiej w Radawnicy, w ziemi złotowskiej. Przypuszcza się ogólnie, że zakaz odbycia procesji polskich ma na celu zniszczenie raz na zawsze uroczystości kościelnych polskich na pograniczu, przyczem zwraca się uwagę na niesłychanie gwałtowną agitację w prasie przeciwko procesjom polskim.

ESSEN, 17.6. W szeregu miejscowości w Westfalji i Nadrenji władze zakazały Polakom, wbrew dotychczasowemu zwyczajowi, uczestniczenia w procesjach Bożego Ciała ze sztandarami polskiemi oraz śpiewania pieśni kościelnych po polsku. Zakaz ten wywarł na ludności polskiej wstrząsające wrażenie. Po odebraniu lokali na kursy nauczania języka polskiego następuje odbieranie Polakom swobody w wykonywaniu praktyk religijnych, według dotychczasowych tradycji.

JAK POLECĄ WŁOSI

W KOLOROWYCH WODNOPŁATOWCACH.

RZYM, 17.6. Lot eskadry włoskiej, złożonej z 24 wodnopłatowców do Ameryki Półn., odbędzie się etapami. Eskadrą ma dowodzić osobiście minister lotnictwa, generał Balbo.

Wodnopłatowce wystartują z Ortebello i dokonają pierwszego lądowania w Amsterdamie. Najpoważniejszą trudnością na tym odcinku jest lot ponad Alpami. Następnym etapem lotu będzie Amsterdam — Londonderry w Irlandji (1.000 kilometrów), a później Rejkjawik na Islandji (1.600 klm.), Cartwright na Labradorze (2.400 klm.), Shegiac w Kanadzie (1.200 klm.), Montreal (800 klm.), Chicago (1.400 klm.) i Nowy Jork (1.600 klm.).

Wodnopłatowce, które wezmą udział w locie, są skonstruowane według modelu Savoia - Marchetti Nr. 55, używanego podczas lotu do Brazylji, lecz ze znacznemi ulepszeniami konstrukcyjnemi. Nowy typ nosi nazwę „S. 55 X". Załoga każdego wodnopłatowca składa się z 4 ludzi, a w niektórych z 5-ciu. Eskadra dzieli się na 8 grup, po trzy samoloty. Każde 6 samolotów jest pomalowane na inny kolor, a mianowicie: czarny, czerwony, biały i szary.

MATTERN ZAGINĄŁ

OBAWY O LOSY ŚMIAŁEGO LOTNIKA.

MOSKWA, 17.6. — Panuje wielki niepokój o losy śmiałego amerykańskiego lotnika Matterna, który, jak donosiliśmy, poraz trzeci wystartował z Chabarowska do Nome. Przy najpowolniejszym nawet locie, w gorszych warunkach atmosferycznych lotnik powinien był już osiągnąć cel lotu, a tymczasem niema o nim żadnej wiadomości.

Sfery lotnicze obawiają się, że pod czas przelotu nad pokrytem lodami morzem Berynka Mattern musiał lądować na jednej z wielu samotnych wysepek. Z Chabarowska ma być wysłana ekspedycja, celem poszukiwania zaginionego lotnika.

Wielkie burze w Hiszpanji

Liczne ofiary w ludziach.

MADRYT, 17.6. — Hiszpańską prowincję Guipuzcoa nawiedziły w ostatnich dniach katastrofalne burze i ulewne deszcze, powodując w całym kraju wielkie wylewy.

Dotychczas zanotowano już 6 ofiar w ludziach. Liczba ta niewątpliwie się powiększy, gdyż nieznany jest los wielu osób, które prawdopodobnie utonęły.

W San Sebastiano woda sięgała miejsca do 2 metrów. Wiele domów zalanych. W niektórych napór wody wyłamał drzwi, pustosząc wnętrza.

Wiele domów pod naciskiem wody i wskutek podmycia fundamentów zawaliło się. Jeszcze groźniej wygląda sytuacja na wsi, gdzie mieszkańcy zaskoczeni powodzią w nocy, zabierając najcenniejsze rzeczy, chronili się na wyżej położone miejsca i na strzechy swych chat.

Bydło, którego nie zdołano wypuścić z obór, utonęło. Komunikacja kolejowa i samochodowa jest przerwana wskutek zniszczenia torów i szos. W Lasarte woda zalała kościół i klasztor. Zakonnice odcięte od świata, biciem dzwonów wzywają pomocy.

W prowincji Murcia, także częściowo zniszczonej przez powódź zginęło od pioruna 4 robotników. W obu prowincjach zbiory są zniszczone. Szkody sięgają wielu miljonów pesetów.

Jugosłowianie

ZWIEDZAJĄ WARSZAWĘ.

WARSZAWA, 17.6. Bawiący w Warszawie parlamentarzyści jugosłowiańscy złożyli dziś wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, poczem składali oficjalne wizyty, byli u prezesa rady ministrów p. Jędrzejewicza, u ministra spraw zagranicznych płk. Becka, i po zwiedzeniu pałacyku Belwederskiego, wpisali się do księgi pamiątkowej w Belwederze.

Polak skazany

NA ŚMIERĆ WE FRANCJI.

PARYŻ, 17.6. Sąd karny okręgu Pas de Calais w St. Omer skazał Polaka Cwodzińskiego, byłego górnika, który przybył do Francji w roku 1925, na karę śmierci za zastrzelenie w dn. 22 lipca roku zeszłego policjanta wiejskiego. W czasie ucieczki po zabójstwie Cwodziński postrzelił kilku żandarmów. Wykonanie wyroku odbyć się ma na placu publicznym Bethume przez ścięcie głowy.

Nieznana epidemja

W HISZPANJI.

MADRYT, 17.6. — Południowe departamenty Hiszpanji są dotknięte nieznaną dotychczas epidemją, która szerzy się z przerażającą szybkością.

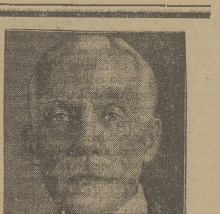
Choroba ta zaczyna się gwałtowną gorączką, poczem przerzuca się na opony mózgowe i powodując objawy paraliżu.

Epidemja zaczęła się w miasteczku Alore i w ciągu tygodnia poczyniła straszne spustoszenia.

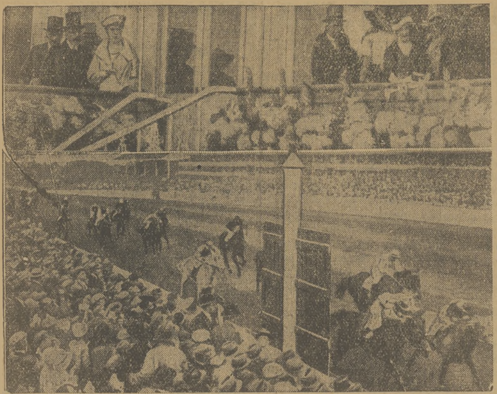
Miejscowy szpitalik nie był w stanie pomieścić wszystkich chorych i na ratunek zagrożonego miasteczka przysłano kolumnę szpitala polowego.

Do tej pory umarło już 39 osób, a 150 znajduje się w całkowitej izolacji.

W obawie przed przerzuceniem się choroby na inne miejscowości miasto Alore zostało otoczone posterunkami policji, które wzbraniają wszelkiej z nim komunikacji. Jak słychać, na teren objęty epidemją wybiera się ekspedycja lekarzy.



Andrew Mellon, b. minister skarbu Stanów Zjednoczonych, jeden z największych miljonerów amerykańskich, stał się znów głośnym, gdyż minister sprawiedliwości wytoczył mu śledztwo z powodu nadużyć podatkowych




Największem zdarzeniem życia towarzyskiego w Anglji są w obecnym sezonie wyścigi w Ascot. Przygląda się im elita towarzystwa angielskiego z rodziną królewską. Lożę królewską z królem Jerzym V i królową widzimy na lewej ilustracji w momencie, gdy do mety przybiegają konie „Roi de Paris“ i „Dictum“. Na ilustracji po prawej stronie publiczność wyścigowa z kół angielskiej arystokracji, ubrana według najnowszej mody

KU KOMUNIZMOWI.

Trzeba sobie otwarcie powiedzieć: młodzież sanacyjna, a w każdym razie znaczna jej część steruje dziś wyraźnie ku t. zw. narodowemu komunizmowi. Kto ma pod tym względem wątpliwości, niech przeczyta książkę p. J. Stachniuka pt. „Kolektywizm a Naród“, wydaną przez sanacyjny Związek młodzieży demokratycznej w Poznaniu.

Koncepcja p. Stachniuka jest prosta i jasna: Ustrój kapitalistyczny, oparty na egoizmie gospodarczym jednostki, zbankrutował. Próby łatania dziur za pomocą prądów faszystowskich i hitlerowskich z jednej, a reakcji przeciw postępowi technicznemu z drugiej strony nie doprowadzą do niczego. Jedyną drogą wyjścia dla współczesnego świata jest „najgłębiej sięgająca rewolucja społeczna i kulturalna“, która ma doprowadzić do wprowadzenia ustroju kolektywnej produkcji. Później, już po wprowadzeniu ustroju komunistycznego „teoretycznie rzecz biorąc“, da się przewidzieć „częściowe odrodzenie indywidualizmu“, ale „dopiero wtedy, gdy najbardziej palące potrzeby grupy zostaną całkowicie zaspokojone“.

Komunizm p. Stachniuka jest komunizmem narodowym, to znaczy, że naród reprezentuje w jego koncepcji grupę urzeczywistniającą ustrój kolektywny. Jest to jedyny moment, odróżniający program p. Stachniuka od komunizmu sowieckiego, nazwanego w książce „jedyną, skończoną formą ideologji przyszłego oblicza świata“.

Myliłby się jednak, kto, sądząc, że jest to różnica poważna. Jak wynika ze „słowa wstępnego“ do książki, napisanego przez p. Cz. Przymusińskiego, przyjaciele organizacyjni p. Stachniuka uważają tezy sowieckie o narodzie, wyłożone przez Stalina za „bliskie“ swoim. Tezy te streszczają się przedewszystkiem w następującem zdaniu Stalina:

Walcząc z burżuazyjną treścią kultury narodowej, w szczególności ze zjawiskiem usypiania ambicji mas społecznych jadem nacjonalizmu, nie należy atakować samej postaci narodowej, w jakiej się kultura przejawia.

„Koncepcja kolektywizmu narodowego — pisze p. Stachniuk — w zestawieniu z współczesnym komunizmem rosyjskim, w niczem nie zostaje zachwiana. Raczej przykład Rosji współczesnej potwierdza moje rozważania“.

Autor książki nie pozostawia żadnych wątpliwości co do swych istotnych celów, co mu należy poczytać za zasługę. Nie wykręca się żadnemi mglistemi formułami, nie stara się o patent „oryginalności“ i odrębności od doktryny komunistycznej. Nazywa rzeczy po imieniu i nazwisku.

Zarówno treść jej, jak i sposób wydania (nakładem sanacyjnego Związku młodzieży demokratycznej) są jaskrawym dowodem coraz wyraźniejszego zaciągania się „drugiego pokolenia“ sanacji pod sztandary komunizmu.

„POLSKIE BANANY“

z plantacyj niemieckich junkrów.

W num. 12-tym „Tygodnika Warszawskiego“ czytamy:

— W basenie portowym imienia marszałka Piłsudskiego w Gdyni stoją obecnie dwa statki, z których wyładowują banany w stanie niedojrzałym, zielone. Banany te nadeszły do gdyńskich dojrzewalni bananów, gdzie poddane będą procesowi dojrzewania, poczem odesłane zostaną w głąb kraju, do poszczególnych hurtowni owocowych, celem dalszej rozsprzedaży w różnych miastach.

Jeden z tych statków nazywa się „Eben“ i przybył do portu gdyńskiego pod banderą niemiecką, drugi natomiast jest statkiem holenderskim i nazywa się „Hoop op Zegen“. W związku z powyższemi transportami bananów, otrzymaliśmy garść niezmiernie ciekawych informacyj, które niewątpliwie zainteresują naszych czytelników.

Okazuje się, że banany, jakie nadeszły statkiem „Eben“ do żydowskiej dojrzewalni bananów w Gdyni, istniejącej pod nazwą „Banan“, którą na zewnątrz reprezentuje emerytowany pułkownik Jordan, pochodzą z terenu b. kolonij niemieckich w Afryce, gdzie po dzień dzisiejszy plantacje bawełny należą do niemieckich junkrów-obszarników.

Fakt ten rzuca charakterystyczne światło na żydowską mentalność. Lamentują na cały świat z powodu prześladowań, doznawanych w shitleryzowanych Niemczech, uchwalają papierowy bojkot Niemców, a jednocześnie handlują z nimi, wprowadzając w błąd społeczeństwo polskie, bowiem na banany nalepiają etykietę „Polski banan“!

Niechże banany z dojrzewalni gdyńskiej „Banan“ zjada Silbergleit i jego wpływowy protektor, poseł z BBWR Wiślicki, którzy dokładają wszelkich starań, by stworzyć w Polsce nowy kartel, tym razem kartel bananowy!

15.000 dzieci polskich

wydanych na pastwę germanizacji.

Walka, jaką podjęli Niemcy ze szkołami polskiemi w Rzeszy, przybrała formy, których społeczeństwo polskie dłużej znosić nie może. W ciągu ubiegłego tygodnia władze hitlerowskie na terenie Westfalji i Nadrenji wyrzuciły znowu z lokali szkolnych 8 kursów języka polskiego, pozbawiając 597 dzieci polskiej nauki języka ojczystego. W poprzednim tygodniu w ten sam sposób spowodowano zamknięcie 19 kursów języka polskiego, pozbawiając nauki 864 dzieci, razem zamknięto 27 kursów, a 1461 dzieci znalazło się bez możności uczenia się mowy ojczystej.

Położenie wychodźtwa jest tem straszniejsze, że mimo, iż posiada ono 15.000 dzieci w wieku szkolnym, nie udało się tam założyć ani jednej szkoły polskiej. Po rozpaczliwych staraniach uzyskano przed kilku laty prawo utworzenia popołudniowych kursów języka polskiego zaledwie 2 razy w tygodniu po 2 godziny. Kursami temi objętych było 3000 dzieci. Dziś połowa z nich pozbawiona została i tej nauki. Wspólnie z pozostałą kilkunasto-tysięczną rzeszą wydana została młodzież polska na pastwę germanizacji. Tego stanu dłużej tolerować nie wolno.

W odpowiedzi na masowe wyrzucanie kursów polskich z lokali szkolnych odpowiedzieć winniśmy zamknięciem szkół powszechnych niemieckich w Polsce na tak długo, jak długo szkoły polskie zpowrotem nie zostaną otwarte.

KSIĄŻĘ MIKOŁAJ W WARSZAWIE.

W końcu miesiąca, najprawdopodobniej 25 bm. przybędzie do Warszawy książę Mikołaj rumuński. W drodze do Warszawy odwiedzi książę Mikołaj Czechosłowację. Wizyta będzie miała charakter oficjalny, w obydwu państwach wystąpi książę Mikołaj w swoim nowym charakterze generalnego inspektora rumuńskich wojsk lotniczych.

Z DNIA

OSOBLIWE ZALOTY.

W notatce pt. „BB a Niemcy“ donosi **„Kurjer Poznański“**:

W czasopiśmie niemieckim „Chodzieser Kreiszeitung“, ukazującem się w Chodzieży (nr. 45 z dnia 29 maja) ukazało się następujące ogłoszenie:

„Achtung! Zu dem am Krebstage, dem 1. Pfingstfeiertage in Kamienka stattfindenden grossen Sommervergnügen verbunden mit verschiedenen Ueberraschungen und Belustigungen ladet freundlichst ein — BBWR.

Anfang 5 Uhr nachmittags. Abteilung Milcz Konzert der Eisenbahner-Kapelle“.

Doszło więc do tego, że w kresowym powiecie Chodzieskim, najbardziej zniemczonym ze wszystkich powiatów Wielkopolski i najbardziej zagrożonym przez agresywność niemiecką, miejscowe BB, na łamach niemieckiego dziennika drukuje w języku niemieckim specjalne ogłoszenia, w których „najżyczliwiej“ („freundlichst“) zaprasza Niemców na urządzaną przez siebie zabawę.

DOJRZAŁOŚĆ UKRAIŃCÓW.

Prasa ukraińska we Lwowie cytuje głosy pism zagranicznych niemieckich i francuskich o ostatnich krwawych awanturach zaaranżowanych przez nacjonalistycznych studentów ukraińskich.

Hitlerowski „Völkischer Beobachter“, w korespondencji ze Lwowa podaje, że na cmentarzu powstała **bójka między „paniczami a włościanami“** i dodaje od siebie:

Ukraińcom jeszcze daleko do tego, aby stać się narodem, jeżeli nie wstydzili się urządzić bójkę w takiem miejscu, jak cmentarz i przy takiej okazji, jak odsłonięcie pomnika i do tego wszystko jeszcze pod rządami polskiemi.

Jedno z pism paryskich pisze:

Uroczystość odsłonięcia pomnika Iwana Franki zaczęła się i zakończyła skandalem. Członkowie bratniej ukraińskiej organizacji wojskowej nie chcieli wpuścić na cmentarz członków ukraińskiej organizacji „Łuhu“ i zabarykadowali wejście na cmentarz. Powstała formalna bójka na pałki i boksery. W końcu Łuhowcy przełamali barykadę, wielu rannych odwieziono do szpitala. Policja z trudem przywróciła porządek, aresztując agitatorów.

KRONIKA — — TYGODNIOWA.

Za lat dziesięć albo za lat sto.

Nie można było oniemieć z podziwu i uznania na wiadomość, że Fundusz Pracy udziela pożyczki na budowę linji tramwajowej z Sosnowca do Milowic i że przy tej budowie znajdzie zatrudnienie 500 robotników. Lepiej jest coprawda dać pracę kilkuset robotnikom, gdy nie można jej dać wszystkim, niż bezczynnie czekać lepszych czasów, ale kwestja bezrobocia mimo to pozostaje nadal palącą i plaster Funduszu Pracy nie zagoi tej rany.

Sytuacja na rynku pracy nie budziłaby ogólnego zdenerwowania, gdyby nie statystyka, która ma odgrywać rolę odważnego spojrzenia prawdzie w oczy. Niechby tak spróbowano obliczać bezrobotnych na oko, wówczas liczba ich proporcjonalnie odpowiadałaby stopniowi współpracy z rządem względnie opozycji wobec niego tych, którzy dla zdania sprawy z naszej sytuacji gospodarczej staraliby się w przybliżeniu odmalować grozę położenia. Miałoby to tę dobrą stronę, że Urząd Statystyczny nie zaciemniałby swojemi liczbami istotnego stanu rzeczy, którego dramatyczną głębię i przerażające rozmiary można raczej odczuć niż zmierzyć sztywną miarą rubryk statystyki.

Dla przeciętnego czytelnika gazet dowodem wzrostu bezrobocia jest redukcja tylu to a tylu robotników na kopalniach i fabrykach. I o tej tylko redukcji wie statystyka, a zapomina się, że co dnia, co godzinę dojrzewają do pracy zastępy ludzi młodych nigdzie jeszcze niezarejestrowanych.

Są szczęśliwe rodziny, dla których dwudziestoparoletni młodzian nie jest jeszcze ciężarem w domu i może spokojnie czekać na znaśniejszą konjunkturę, ale obok wegetują szesnastoletni chłopcy, którzy naprożno poszukują pracy i na dobitek nie zasłużyli sobie jeszcze na oficjalne dokumentami potwierdzone stanowisko bezrobotnego. Ci stale zwiększają armję ludzi bez pracy i powinni być powodem większej troski społecznej, niż nawet starsi, którzy już przeszli przez rygor warsztatu pracy. Młodzi ludzie, którzy jeszcze nigdzie nie pracowali i rozpoczęli dojrzalsze swe życia od karjery bezrobotnego, są prawdziwie poważnem niebezpieczeństwem dla normalnego rozwoju gospodarczych sił narodu.

Dla przyszłego dobra społeczeństwa może się w pewnych okolicznościach wydać ważniejszym problemem zatrudnienie młodych ludzi, choć nieobarczonych rodziną, niż innych bezrobotnych, wobec których kierujemy się raczej uczuciem.

Narazie jednak sytuacja jest taka, że ani młodzi ani starzy nie mogą znaleźć zajęcia, a trzystu robotników którzy się zajmą przeprowadzeniem linji tramwajowej do Milowic, w gruncie rzeczy nie zmniejszy bezrobocia, bo akurat teraz właśnie opuściło szkoły niemało setek chłopców i dziewcząt, mogących się już jąć jakiejś pracy. Do liczby bezrobotnych należałoby wliczać nie tylko tych, którzy opuszczają zamknięte warsztaty pracy, ale także tych, którzy opuszczają mury szkolne. Wtedy zorjentujemy się i bez statystyki, że nawet przy najlepszej konjunkturze bezrobocie nie zniknie i jeżeli co drugi młody człowiek po skończeniu szkoły znajdzie jakie takie zajęcie to już będzie to można uważać za znaczny sukces gospodarczy.

W konkluzji trzeba stwierdzić, że zupełne rozwiązanie problemu bezrobocia nie tkwi w rozwoju tylko handlu, przemysłu i rolnictwa, a choćby nawet emigracji, co zdaje się należeć już do niepowrotnej przeszłości, ale że trzeba szukać nowych dróg aby zatrudnić tysiące młodych i silnych rak — narazie bezczynnych.

Jeżeli się pamięta, że praca ma znaczenie nie tylko gospodarcze ale i wychowawcze i że bodaj to drugie jest ważniejsze dla zdrowia narodu to kwestja zatrudnienia młodego pokolenia musi być uznana za pierwszorzędne zagadnienie doby obecnej.

Nie powinnoby nawet chodzić o pracę zarobkową, ale o zajęcie młodzieży czemś pożytecznem, o danie jej radości życia, o wpojenie przekonania, że jest potrzebna na świecie.

Samo już życie wiele zdziałało w tym kierunku, stanowczo więcej niż Fundusz Pracy.

Wydaje mi się, że wszystkie obozy letnie, wycieczki krajoznawcze, kluby sportowe są nowoczesnemi organizacjami zatrudnienia młodzieży. Stadjon, dający możność pełnemu życia młodzieńcowi wyładowania energji, powinien być uważany nie za teren rozrywki sportowej, ale za miejsce, gdzie człowiek wypełnia swój przyrodzony obowiązek wysiłku fizycznego i szlachetnego współzawodnictwa.

Czasem, czytając obszerne sprawozdania z zawodów sportowych, słuchając ogromnie poważnych i z przejęciem prowadzonych dyskusyj na tematy sportowe, widzi się jasno drogę, po której dąży człowiek współczesny, aby zaspokoić swój naturalny instynkt czynu.

Któż wie, czy za lat dziesięć albo pięćdziesiąt nie zniknie cech szewców, bo ich wyruguje maszyna i czy to samo nie stanie się z kowalami i ślusarzami, a na ich miejsce powstanie cech lekkoatletów z sekcją dalekodystansowców i kartel piłkarzy. Obok izby przemysłowo-handlowej i ginącej izby rzemieślniczej powstanie izba sportowa, regulująca sprawy zawodowe sportowców.

Nie trzeba się z tego śmiać, bo jeżeli mają swój związek zawodowy aktorzy, muzycy i tancerze, to dlaczegóżby go nie mogli mieć ludzie, mający talent kopania piłki i szybkiego biegania tembardziej, że jakieś niepospolite rzucenie dyskiem bardziej się teraz opłaca niż niepospolite zagranie Hamleta albo Chopina.

To nie jest ironia, to jest poprostu znak czasu. Muzyka ma o tyle sens, o ile w jej takt można się rano gimnastykować, a dramatyczne momenty na bieżni Azetesu czy czegoś takiego są bardziej emocjonujące niż rzucanie się aktora po scenie w ibsenowskich „Upiorach".

Któż wie, czy za lat sto dyrektor Funduszu Pracy p. Madejski (sto lat, sto lat niech żyje, żyje nam) nie zatrudni bezrobotnych na boiskach, każąc im rzucać oszczepem, lub skakać o tyczce. Może to dać zajęcie miljonom bezrobotnych bez wielkich wydatków na materjały, dzięki czemu prawie cały Fundusz będzie mógł być przeznaczony na robociznę.

Jest to, przyznaję projekt szalony, ale właśnie dlatego w wieku przeróżnych funduszów ma wszelkie szanse powodzenia.

K. Ć—rk.

Co to są piegi

Najnowsze badania wykazały, że piegi powstają wskutek nieregularnego nagromadzenia się pigmentu (barwnika skóry) w tych częściach skóry, które są najwięcej narażone na działanie promieni słonecznych. Piegów nabawiają się szczególnie łatwo osoby z białą cerą, nie mogą one niestety nigdy dojść do opalenizny. Dla nich pozostaje tylko jedno wyjście: stosowanie skutecznych środków do usunięcia piegów. Takiemi środkami są w pierwszym rzędzie krem i mydło Leszniceera, które odpowiadają wymogom ostatniego stanu wiedzy i sporządzone są na podstawie najnowszych recept. Przez regularne stosowanie kremu i mydła Leszniceera usunąć można w zupełności te niemiłe skutki słońca letniego bez obawy przed niepożądanemi skutkami ubocznemi.

Z życia akademickiego

KOŁA ZAGŁĘBIAN W POZNANIU.

W początkach czerwca odbyło się w Poznaniu walne zebranie akademickiego Koła Zagłębian. Zebranie zagaił prezes A. K. Z. kol. Marzec Stefan, poczem przystąpiono do wyboru przewodniczącego, na którego wybrano kol. Sandelewskiego Wiarosława. W dalszym ciągu złożyły sprawozdania ze swej działalności ustępujące władze koła. Ze sprawozdania zarządu wynika, że zarząd głównie starał się o niesienie pomocy materjalnej niezamożnym akademikom - Zagłębiakom, zwłaszcza w formie długoterminowych pożyczek, informował nowowstępujących o warunkach studjów na U. P. W. S. H., tudzież celem wzajemnego poznania się i zbliżenia członków, urządził szereg imprez i zakupił do lokalu koła gry towarzyskie. Z ubolewaniem jednak należy stwierdzić, ze szereg poczynań koła, zostało unieruchomionych skutkiem braku zainteresowania członków. Po ożywionej dyskusji udzielono absolutorjum ustępującemu zarządowi z prez. kol. Marcem, tudzież przyjęto do wiadomości sprawozdania pozostałych władz koła, poczem przystąpiono do wyboru nowych władz. Zarząd A. K. Z. ukonstytuował się następująco: Jakóbczyk Witold — prezes, Krynke Kazimierz — wiceprezes, Gustaw Zych, Edward Szulc i Teofil Gołębiowski — członkowie. W skład komisji rewizyjnej weszli: Habrzyk Piotr — przewodniczący, Maszczyk Eugenjusz i Stachura Roman — członkowie, do sądu koleżeńskiego zaś Sandelewski Wiarosław — przewodniczący, Grochowicz Ignacy i Zemła Leonard — członkowie. Adres Koła: Poznań, plac Nowomiejski 5a, dom S.M.P., lub Uniwersytet, Collegium Minus.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

18 Niedziela

Dziś Marcelego
Jutro Juljanny
Wschód słońca 3 m. 32.
Zachód „ 19 m. 58.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Zuagu.
PAŁACE: Hiszpańska krew.
EDEN: Człowiek - małpa.

BĘDZIN

NOWOŚCI: Harry ratuje Europę.
ŚWIATOWID: Legjon ulicy.

DĄBROWA

WANDA: Jej pierwszy całus — Napiętnowani ludzie.
ARS: Biały Mustang i Szanghaj Express.

ZAWIERCIE.

STELLA: Miłość i zemsta dońskiego kozaka.

× **NABOŻEŃSTWO Z JASNEJ GÓRY PRZEZ RADJO.** W niedzielę, 18 b.m. t.j. dzisiaj, o godz. 10.30 wszystkie rozgłośnie polskie transmitować będą z Bazyliki Jasnogórskiej w Częstochowie nabożeństwo, w czasie którego Jan Kiepura odśpiewa pieśni religijne.

× **W SPRAWIE KORESPONDENCJI DO K. Z.** Ze wszystkich miejscowości gdzie czytany jest „Kurjer Zachodni" napływają codziennie liczne korespondencje z wiadomościami. By uniknąć nieporozumień, prosimy naszych Przyjaciół, by: 1) o poszczególnych faktach donosili nam **bezzwłocznie**, gdyż kronika po kilku dniach traci aktualność dziennikarską, 2) pisali czytelnie na jednej stronie, 3) podpisywali się i podawali swój adres gdyż **anonimów nie przyjmujemy**. Jeżeli organizacja czy osoba prywatna chce złożyć komuś podziękowanie, co nie leży już w sferze służby społecznej dziennika, należy odnośną **notatkę opłacić** w administracji K. Z. Pozatem zawiadamiamy że tak jak dotąd, chętnie przyjmujemy wszystkie korespondencje i będziemy je zamieszczać w K. Z., o ile na to zasługują.

× **ZAPISY UCZENIC DO SZKÓŁ:** Żeńskiej Szkoły Rzemiosł im. Ks. Kan. Fr. Raczyńskiego ul. Kaliska 23 i Żeńskiej Szkoły Gospodarczej im. br. J. Zamoyskiej ul. 3 Maja 20 w Sosnowcu przyjmują kancelarje tych szkół do dn. 1.VII r. b.

4246

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR.

Niedziela 18 bm. — „Faust".
Poniedziałek 19 bm. — „Carmen".

× **ODPUST W ŁAGISZY** na Boże Ciało odbędzie się w niedzielę 18 b.m. t.j. dzisiaj. Nabożeństwa odprawione zostaną w następującym porządku: godz. 8 rano I msza św., w czasie której dzieci przystąpią do I Komunji św., o godz. 11 suma z kazaniem i procesją do czterech ołtarzy. Nabożeństwo celebrować będzie ks. Juljan Suma z Milowic, zaś kazanie wygłosi ks. prefekt Ludwik Dudek z Czeladzi. Nieszpory o godz. 4 popoł. Dzisiaj będzie sprzedawany znaczek na rzecz Katolickiego uniwersytetu w Lublinie.

× **ZMIANY W DJECEZJI CZĘSTOCHOWSKIEJ.** Przeniesieni zostali następujący księża wikarjusze: ks. Stefan Babczyński z Kromołowa do Grodźca, ks. Józef Barczyk z Osjakowa do Bogdanowa, ks. Józef Bartecki z Radomska do Truskolas, ks. Stanisław Gałązka z Nowego Sielca do centrali Akcji Katolickiej w Częstochowie, ks. Mieczysław Janecki z Chruszczobrodu do Boru Zapilskiego, ks. Wincenty Śliwiński z Grodźca do Nowego Sielca, ks. Walenty Matuszek z Boru Zap. do Chruszczobrodu, ks. Bolesław Sokół z Chełma do Koziegłówek, ks. Wincenty Szymczyk z Bogdanowa do Chełma, ks. Marjan Wróbel z Koniecpolówek do Radomska.

× **ZATRZYMANIE PRZEMYTNIKÓW.** Onegdajszej nocy koło godz. 3 natknął się patrol straży granicznej w lesie pod Świerklańcem na 20-osobową szajkę przemytników, którzy na widok strażników rzucili się do ucieczki. Padło kilka strzałów, przyczem strażnicy zatrzymali 12 przemytników, pozostałym zaś udało się zbiec. Przemytnikom odebrano 100 kg. rodzynków, 20 kg. wanilji oraz większą ilość części zapasowych do rowerów, jak również opony rowerowe. Zatrzymanych wraz z przemytem odstawiono do urzędu celnego Radzionków — Wiktor. Wszyscy aresztowani pochodzą z Zagłębia Dąbrowskiego.

× **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK PRZY PRACY.** W podziemiach kopalni Wiktorja w Dąbrowie miał miejsce nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie górnik Jan Wach, podczas spinania wózków, naładowanych węglem doznał zmiażdżenia obu nóg. W stanie groźnym ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

KOMUNIKATY

= **NA KOLONJE LETNIE** dla najbiedniejszych na ręce ks. kan. Raczyńskiego złożył zarząd, urzędnicy i robotnicy huty „Staszic" 163 zł. 60 gr.

= **MIEJSKI KOMITET P. W. i W. F.** w Sosnowcu zawiadamia, że dnia 21 czerwca r.b. o godz. 19 na sali Rady miejskiej Magistratu m. Sosnowca odbędzie się zebranie sekcji P. W. i W. F. z udziałem prezesów wszystkich klubów sportowych na które tą drogą prezydjum komitetu prosi o łaskawe przybycie. Imienne zaproszenia wysyłane nie będą.

= **OTWARCIE WYSTAWY PRAC DZIECI** z przedszkoli miejskich w Sosnowcu odbędzie się jutro w poniedziałek o godz. 10 rano w przedszkolu przy ul. Długiej 10.

= **BACZNOŚĆ POWSTAŃCY ŚLĄSCY!** W dniu 18 b.m., t. j. w niedzielę o godz. 10 rano zarząd miejscowej grupy w Sosnowcu zwołuje informacyjne zebranie w lokalu państwowego seminarjum męskiego, ul. Wawel Nr. 1, na które należy bezwzględnie się stawić.

= **W LEKTORJUM MIEJSKIEJ CZYTELNI PUBLICZNEJ** w Dąbrowie Górniczej, ul. 3 Maja nr. 14 o godz. 19.30 odbędą się następujące pogadanki:

W poniedziałek dnia 19 b.m. inż. Stefan Heine — „W podziemiach Dąbrowy" (pogadanka geologiczna). We wtorek dnia 20 b.m. p. Jakób Dębski — „O fałszowaniu artykułów spożywczych". W środę dnia 21 b.m. prof. Józef Lassota — „Siedmiolecie rewolucji majowej". W czwartek dnia 22 b.m. p. Aleksander Bem — „Reklama!!?" W piątek dnia 23 b.m. p. Władysław Ryńca — „Ruch literacki młodego Wilna". W sobotę dnia 24 b.m. insp. Jan Dziboń — „Lot do Ameryki kpt. Skarżyńskiego".

Początek pogadanek o godz. 19.30. Po rozpoczęciu pogadanki drzwi od sali będą zamknięte. Wejście bezpłatne.

O książki i pisma
DLA WIĘŹNIÓW.

Zarząd więzienia w Będzinie zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa Zagłębia Dąbr. o łaskawe zaofiarowanie do bibljoteki więziennej dla więźniów książek, i tygodników.

W czasach dzisiejszych, kiedy życie ludzkie płynie wartkim prądem ku wiedzy, nie wolno jest nam pozostawiać na pastwę losu pewnej części ludzi nieszczęśliwych, którzy przez swą nieświadomość czy lekkomyślność stali się przestępcami. Celem dzisiejszego więziennictwa nie jest zakuwanie więźnia w kajdany, i wrzucanie go gdzieś na dno ciemnego lochu, aby zginął tam, nie oglądając świata i ludzi, swoich najbliższych znajomych i krewnych, lecz także pokierowanie jego życiem w murach więziennych, aby go podnieść moralnie, urobić na duchu i zwrócić społeczeństwu, jako prawego obywatela kraju.

Tak jak wszędzie i przy naszem więzieniu istnieje świetlica więzienna, w której więźniowie w pewnych określonych godzinach zbierają się na naukę, pogadankę lub czytanie książek, co niejednemu przynosi wielką ulgę w jego nieszczęściu. Lecz stan bibljoteki jest szczupły, a i to co jest, już niejeden raz było czytane przez każdego więźnia. W tym wypadku społeczeństwo może zrobić wielką przysługę tym nieszczęśliwym biedakom, ofiarowując do bibljoteki więziennej różne pisma i książki. Nieraz przecież mamy w domu jakąś przeczytaną książkę — starą czy nową, która nie przedstawia dla nas większej wartości.

Zarząd więzienia w Będzinie, zwracając się tą drogą do społeczeństwa o łaskawe ofiarowanie książek, nie wątpi, iż społeczeństwo przychylnie odniesie się do tej prośby.

Łaskawi ofiarodawcy zechcą nadsyłać książki pod adresem „Więzienie w Będzinie", przyczem byłoby pożądane, aby książki były podpisywane i z zaznaczeniem „świetlica więzienna w Będzinie".

Zarząd więzienia tą drogą z góry składa serdeczne podziękowanie łaskawym ofiarodawcom.

Naczelnik więzienia:
w. z. T. Olszewski.

Dla hygjeny
CZY DLA OZDOBY.

W Sosnowcu widzi się od czasu do czasu, jak dozorcy domów z kubełkami i pędzlami w ręku malują na biało krawężniki przy rynsztokach. Aby ładnie wyglądało maluje się... kredą. Czy jednak autorowi przepisu chodziło o ozdobienie rynsztoków, czy o hygjenę. Zdaje się, że o to drugie, a w takim razie używanem powinno być wapno, a nie kreda. Również, pod względem hygjeny problematycznem jest działanie wapna na... krawężniki. Raczej powinno być dno rynsztoka posypywane wapnem. Wogóle, czy w mieście już skanalizowanem jest to potrzebne? W Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Lwowie i t. d. tego nie widzimy. W każdym razie, jeżeli są jeszcze ulice w Sosnowcu, gdzie trzeba przeprowadzać dezynfekcję wapnem niechaj będzie to czynione w imię hygjeny, a nie... ozdabiania miasta.

× **ZA FAŁSZOWANIE MIODU.** W ostatnich czasach widzi się na terenie woj. Śląskiego różne osoby, trudniące się domokrążną sprzedażą miodu pszczelnego. Nie rzadko można się i z tem spotkać, iż miast prawdziwego miodu, handlarze ci sprzedają rozmaite surogaty silnie ochrzczone różnemi dodawkami, jak cukier, miód sztuczny, mąka i t.p., czego ostatecznie przeciętny konsument nie jest w stanie odróżnić. Za podobny wypadek skazał sąd grodzki w Mikołowie niejaką Esterę Słomińską z Sosnowca na 50 zł. grzywny.

× **CHOROBY ZAKAŹNE W SOSNOWCU.** W ub. tygodniu zanotowano w Sosnowcu następujące wypadki chorób zakaźnych: dur brzuszny 2, płonica 2, błonica 1, odra 8, krztusiec 3, gruźlica 6 (4 zgony), jaglica 3.

× **UDERZENIE PIORUNA.** Podczas onegdajszej burzy uderzył piorun w dom Ingstera przy ulicy Ostrogórskiej 8 w Sosnowcu. Skutkiem uderzenia pioruna został rozbity komin oraz zniszczona instalacja elektryczna. Wypadku z ludźmi nie było.

Zawieszenie działalności
Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Sosnowcu.

W dniu wczorajszym starosta powiatu Będzińskiego na podstawie art. 16, 19 i 24 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21.10 1933 roku o stowarzyszeniach zawiesił działalność Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Sosnowcu. W motywach zarządzenia powiedziane jest, że Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości prowadziło wycier kominów pomimo odmówienia zezwolenia na to urzędu wojewódzkiego.

Kuratorem dla tymczasowego zabezpieczenia majątku Stowarzyszenia wyznaczony został p. Adam Parys, urzędnik Magistratu m. Sosnowca.

Teatr miejski w Sosnowcu
obejmują pp. Szafrański i Gołaszewski.

W piątek, na posiedzeniu zarządu Towarzystwa przyjaciół teatru w Sosnowcu rozpatrywano oferty na prowadzenie teatru w Sosnowcu. Do zarządu T. P. T. wpłynęło kilkanaście ofert z różnych miast od b. dyrektorów i artystów dramatycznych.

Po dyskusji na temat zgłoszonych ofert zarząd T. P. T., w tajnem głosowaniu, większością głosów, postanowił przyjąć wspólną ofertę pp. **Edmunda Szafrańskiego i Jerzego Gołaszewskiego z Warszawy, powierzając im kierownictwo teatru od 1 lipca r. b.**

Po podpisaniu umowy z T. P. T. obaj dyrektorowie teatru przystąpią niezwłocznie do angażowania zespołu.

Jak będzie przedstawiać się repertuar teatru w nowym sezonie oraz jakie zmiany zajdą w urządzeniu sceny i wnętrza teatru zarząd T. P. T. poinformuje społeczeństwo miejscowe w niedługim czasie.

Obaj nowi dyrektorowie teatru znani są społeczeństwu Zagłębia Dąbrowskiego.

P. Edmund Szafrański jest starym „redutowcem", artystą dram. wysokiej klasy, cieszący się dużym szacunkiem i uznaniem w świecie artystycznym.

P. Jerzy Gołaszewski wybił się w ostatnich latach, jako świetny reżyser (między innemi na scenie lwowskiej), a ostatnio w teatrze Solskiej w Warszawie, gdzie reżyserja „Białych fartuszków" zyskała mu ogólne uznanie w prasie warszawskiej.

Obaj dyrektorowie pracują z całem zamiłowaniem na scenie i w reżyserowanych przez siebie sztukach przejawiając śmiałość i oryginalność ujęcia sztuk.

Jak się dowiadujemy, kierownictwo literackie teatru miejskiego w Sosnowcu zgodził się przyjąć **znany literat autor kilku powieści, tłomacz sztuk dramatycznych p. Jerzy Koszewski z Warszawy.**

Zarząd T. P. T. oddając kierownictwo teatru w ręce pp. Szafrańskiego i Gołaszewskiego, kierował się niewątpliwie sprawą dobra teatru, przyjmując tę ofertę, która dawała najwięcej widoków utrzymania i prowadzenia teatru na odpowiednim poziomie pomimo ciężkiej, kryzysowej sytuacji. Nie można jednak przy sposobności pominąć milczeniem tych zasług, które położył dla miejscowego teatru dyr. Roman Tański.

Po kilkuletniej przerwie, gdy o teatrze w Sosnowcu już się wogóle nie mówiło, dyr. Tański podniósł ponownie kwestję teatralną, ożywił nią miejscowe społeczeństwo. Pracował w warunkach niezmiernie trudnych, jednak dwa pierwsze lata mogły mu dać pełną satysfakcję, że teatr był dobry, publiczność była zadowoloną i o teatrze sosnowieckim wyrażano się jaknajlepiej w środowiskach artystycznych Warszawy, Lwowa, Krakowa, Łodzi i t. d. Kryzys gospodarczy odbił się fatalnie i na teatrze. Z dnia na dzień piętrzyły się trudności, obniżając temsamem poziom sceny sosnowieckiej. Najfatalniej przedstawiał się pod tym względem ostatni rok, zakończony nawet nieprzyjemnymi incydentami. Wszystko to spowodowało, iż „nastrój" teatralny publiczności osłabł, widownia poczęła świecić przerażającemi pustkami. Jaknajlepsza wola, talent reżyserski dyrektora Tańskiego, ogromny wysiłek, by pokonać przeciwności, wszystko to nie zdołało uratować sytuacji. Dyr. Tański stał na posterunku do ostatniej chwili z jaknajlepszą wolą i życzę mu należy, by na innym posterunku zdołał wykorzystać z pełną satysfakcją, dla siebie te zalety i zdolności, które niewątpliwie posiada. O zasłudze dyr. Tańskiego na polu kultury teatralnej w Zagłębiu napewno nikt nie zapomni.

Zarząd Towarzystwa przyjaciół teatru w Sosnowcu komunikuje, że osoby zapisujące się na członków Towarzystwa mogą przesyłać deklaracje pod następującymi adresami: wicedyrektor Banku Polskiego, Małachowskiego 7 p. A. Sokolski i mgr. Marceli Jagiełłowicz, apteka, ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

Aresztowanie dyrektorów
kopalni „Helena".

Jak w swoim czasie donosiliśmy władze administracyjne skazały trzech dyrektorów kopalni Helena na kary trzymiesięcznego aresztu za złośliwe zaleganie z wypłatą zarobków robotniczych.

Po uprawomocnieniu się wyroku, starostwo wydało nakaz aresztowania wszystkich dyrektorów: Hamburgera, Łaznowskiego i Szpiro.

Aresztowany został wówczas tylko Hamburger, gdyż dwaj inni byli podówczas nieobecni w Będzinie.

Obecnie jak się dowiadujemy Łaznowski i Szpiro zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu będzińskiem.

Śledztwo w sprawie nadużyć podatkowych, popełnionych na kopalni Helena trwa w dalszym ciągu.

Wznowienie pierwszego kursu
WYDZIAŁU HUTNICZEGO W SZKOLE GÓRNICZO - HUTNICZEJ W DĄBROWIE.

Szkoła górniczo - hutnicza w Dąbrowie była od lat trzech poniekąd w stanie likwidacji. Z czterech wydziałów: górniczego, hutniczego, elektro - mechanicznego i miernictwa kopalnianego — wydział hutniczy, od trzech lat likwidowany z powodu nadprodukcji hutników, miał już tylko 3-ci i 4-ty kurs, zaś wydział miernictwa górniczego, już nie posiadał pierwszego kursu w ub. roku szkolnym i w następnym roku dalszej ulegnie likwidacji.

Tymczasem wczoraj dyrekcja szkoły otrzymała z Ministerstwa oświaty zawiadomienie, że po 3-letniej przerwie należy przyjmować kandydatów na 1-szy kurs wydziału hutniczego. Zapisy już się przyjmuje.

W ten sposób częściowa likwidacja szkoły górniczo - hutniczej w Dąbrowie została wstrzymana.

A gdy świeci
SŁOŃCE I POGODA.

Po długim okresie deszczów wczoraj wciągu dnia panowała wspaniała czerwcowa pogoda. Kwestja aury jest obecnie w czasie wycieczek i wyjazdu na letniska niezmiernie ważną.

Nierównie większe ma ona znaczenie dla ogrodników i rolników. Wczoraj w Zagłębiu rozpoczęły się sianokosy, ale, niestety, w godzinach przedwieczornych nadciągnęła krótkotrwała ulewna burza.

Państwowy Instytut meteorologiczny zapowiada pogodę. Miejmy nadzieję, że się tym razem nie omyli.

× **KRADZIEŻE.** Z korytarza urzędu pocztowego w Dąbrowie skradziono Kazimierzowi Wieczorkowi z Modrzejowa rower, wartości 200 zł.

Józefowi Głężie ze wsi Smardzewice skradziono z wozu, stojącego na ulicy Ostrogórskiej w Sosnowcu ubranie.

PROGRAM RADJOWY

RADJOWY KONCERT KAMERALNY

Dnia 19 bm. o godz. 17.15 radjostacja warszawska nadaje koncert w wykonaniu doskonałych kameralistów, znanych chlubnie z kultywowania muzyki dawnej, którzy tym razem wystąpią jako trio: Margerity Trombini-Kazuro (klawesyn), ceniony skrzypek Tadeusz Ochlewski oraz altowiolista Mieczysław Szaleski. Zespół wykona Sonatę G-dur Lotti'ego, z „Koncertów królewskich" Couperin'a oraz „Polską Sonatę" Telemanna, której bas realizował młody, utalentowany teoretyk i kapelmistrz Olgierd Straszyński.

„SMOK I KRÓLEWNA".

Dnia 19 bm. o godz. 20 nadana zostanie operetka Oscara Straussa pt. „Smok i królewna". Wykonawcami tej melodyjnej i zabawnej operetki będą: Maryla Karwowska, Aleksander Wasiel, Bolesław Bolko i inni. Dyryguje wytrawny kapelmistrz Wacław Elszyk. Radjofonizacja Michaliny Makowieckiej.

NIEDZIELA 18 CZERWCA.

10.30 — Transmisja nabożeństwa z klasztoru OO. Franciszkanów w Panewnikach-Ligocie na Śląsku. 11.57 — Sygnał czasu, hejnał. 12.10 — Komunikat meteorologiczny. 12.45 — Poranek muzyczny. 14.00 — Ks. dr. Antoni Marchewka: „Czy spowiedź jest potrzebna-" 14.20 — Pieśni w wyk. chóru 7-klasowej szkoły powszechnej z Kałuszyna. 14.40 — Muzyka. 15.00 — Transmisja międzynarodowego wyścigu motocyklowego (start). 15.10 — Skrzynka pocztowa. 15.25 — Muzyka. 16.00 — Radjotygodnik dla młodzieży w opracowaniu Bruno Winawera pt. „Co się dzieje na świecie". 16.15 — Opowiadanie dla dzieci pt. „Samotny kaczorek" Ewy Ostachiewicz. 16.30 — Transmisja muzyki z Ciechocinka. 17.00 — „Leczyć czy zapobiegać chorobom?" wygł. dr. Jerzy Babecki. 17.10 — Prof. Stanisław Ligoń. „Bery i bojki śląskie". 17.40 — Transmisja z międzynarodowego wyścigu motocyklowego (finish). 18.05 — Fragment akademji ze Lwowa, organizowanej przez Ligę polsko-jugosłowiańską. 18.45 — Rozmaitości. 19.00 — Słuchowisko pt. „Medal pamiątkowy 3 Maja" p-g komedji Kozłowskiego. 19.40 — Intermezo muzyczne. 20.00 — Koncert wieczorny. 22.00 — Komunikaty sportowe. 22.10 — Muzyka taneczna. 22.25 — Wiadomości sportowe. 22.40 — Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 22.45 — Muzyka taneczna z Ciechocinka.

Pamiętaj o
Lidze Morskiej i Kolonjalnej

FRONTEM DO MORZA!

Przygotowania do obchodu „Swięta Morza".

W ub. piątek wieczorem odbyło się w starostwie w Będzinie pod przewodnictwem p. starosty Boxy posiedzenie komitetu wykonawczego powiatowego komitetu Święta Morza, które, jak wiadomo, będzie niezwykle uroczyście obchodzone w całej Polsce w dniu 29 b.m.

Na posiedzeniu określono ilość materjału propagandowego, jaki zostanie sprowadzony w tych dniach z Warszawy w postaci banderek, sygnałówek, nalepek, broszur, odezw i t. p., który następnie zostanie proporcjonalnie przydzielony komitetom lokalnym. Następnie postanowiono zwrócić się do księży dziekanów o wydanie zarządzeń, aby we wszystkich parafjach w dniu 29 b.m. zostały odprawione uroczyste nabożeństwa.

Ponieważ ustalone zostało, że w całej Polsce nabożeństwa odprawione zostaną o godz. 10 rano, komitet zwróci się do księży dziekanów, aby we wszystkich kościołach w powiecie o tej porze biły wszystkie dzwony, chociażby nabożeństwo odprawione zostało w innej godzinie.

Przed pomnikiem ku czci poległych oficerów i żołnierzy 11 p. p. w Będzinie zostanie ustawiona prowizoryczna urna, do której składane będą rezolucje uchwalone we wszystkich miejscowościach powiatu, podczas uroczystości. Komitet zwróci się do wszystkich samorządach, aby urządziły zgromadzenia i powzięły specjalne rezolucje.

Rezolucje wszystkie z całego powiatu, złożone do urny zostaną następnie przewiezione do Warszawy. Komitet postanowił pozatem zwrócić się do klubu motocyklowego w Dąbrowie o zorganizowanie sztafety którąby przewiozła wszystkie rezolucje do Warszawy.

W przyszłym tygodniu odbędzie się następne posiedzenie komitetu wykonawczego, na którem zostanie ustalony szczegółowy program uroczystości w powiecie.

APEL DO SPOŁECZEŃSTWA.

W związku z uroczystością „Święta Morza", Komitet miejski w Sosnowcu wraz z sosnowieckim oddziałem Ligi morskiej i kolonjalnej przygotowuje szereg imprez, z których dochód przeznaczony jest na rozbudowę floty morskiej. W programie uroczystości na terenie Sosnowca jest przewidziana zabawa ludowa z loterją fantową.

Komitet miejski w Sosnowcu „Święta Morza" pragnąc uzyskać fanty dla wzmiankowanej loterji, apeluje do patrjotyzmu i ofiarności kupiectwa miejscowego i prosi tą drogą o składanie darów na ten cel.

Zbiórka fantów przez osoby upoważnione, rozpocznie się w poniedziałek dnia 19 czerwca b.r.

W szeregu ofiarodawców nie powinno braknąć nikogo.

Hasło: „frontem do morza! — precz z łapami Hitlera od wybrzeża polskiego Bałtyku", niech w tej akcji kieruje kupiectwem sosnowieckiem.

Niech każdy da co może!!

OPRACOWYWANIE PROGRAMU OBCHODU W SOSNOWCU.

Celem ostatecznego omówienia i zatwierdzenia prac komisyj i sekcyj „Święta Morza" — prezydjum komitetu „Święta Morza" w Sosnowcu zwołuje w dniu 22 b.m. w czwartek o godz. 18.40 w sali Rady miejskiej w Sosnowcu zebranie wszystkich organizacyj i członków komitetu, p.p. przewodniczących i członków poszczególnych komisyj i sekcyj, oraz członków zarządu Ligi morskiej i kolonjalnej.

Posiedzenie przewiduje następujący porządek obrad: godz. 19 punktualnie w sali Rady miejskiej, ul. Warszawska 6, rozpocznie się posiedzenie wszystkich komisyj i sekcyj celem ułożenia programu i budżetu komisyj, godz. 20.15 — plenarne posiedzenie z następującym porządkiem obrad: 1) sprawozdanie pp. przewodniczących: komisji uroczystości kościelnych — ks. kan. Jankowski, komisji wianków i sobótek — p. Pari: komisji prasowo-propagandowej — p. insp. Blasiński, komisji dekoracyjnej — p. Wojtyra, sekcji pochodowej — p. Wojtyra, komisji dochodów niestałych p. Kantor-Mirski. 2) uchwalenie programu i budżetów, 3) wolne wnioski.

WIANKI I SOBÓTKI.

Komitet organizacyjny „Święta Morza" w Sosnowcu niniejszem zawiadamia, że w dniu 19 czerwca r.b. o godz. 19 odbędzie się w sali Rady miejskiej Magistratu m. Sosnowca organizacyjne zebranie sekcji „Wianków i Sobótek", na które tą drogą uprzejmie prosi wszystkich posiadaczy kajaków oraz organizacje, które dotąd nie otrzymały zaproszenia, o łaskawe i punktualne przybycie, celem omówienia szczegółów i przyjęcia czynnego udziału w powyższej imprezie.

„PRZED ŚWIĘTEM MORZA" W ROGOŹNIKU.

W związku ze zbliżającym się „Świętem morza" zorganizowano w Rogoźniku komitet obchodu, do którego weszli pp.: I. Możdżeń i St. Wyderka — Sokół, Stan. Cichoń, St. Biegański i J. Nobis — ochotn. straż pożarna, St. Trefon — Strzelec, Fr. Opara — świetlica, Fr. Pierzchalanka — Stow. młodzieży pol. żeńsk., J. Wyderka — Kółko roln., Fr. Wyderka — Stow. spoż. „Jedność", St. Cyklon — klub sport. „Cyklon". Zpośród wymienionych pp. I. Możdżeń został wybrany przewodniczącym, St. Biegański sekretarzem, inni przewodniczą sekcjom: technicznej, propagandowo - finansowej i scenicznej. Program obchodu ustalono następujący: 28 b.m. godz. 19.30 zbiórka, capstrzyk i pochód na wzgórze, gdzie zapalony zostanie znicz; 29 b.m. rano pobudka, godz. 9 wymarsz na nabożeństwo do Siemoni, godz. 12 pochód nad rzeczkę Jaworznik — święcenie wody rzucanie chorągiewek, godz. 16 akademja w sali strażnicy.

3-dniowe wycieczki do Gdyni

na „Swięto Morza".

W dniach od 27 do 30 b.m. oraz od 1 do 4 lipca r.b. komitet „Święta morza" urządza tanie popularne 3-dniowe wycieczki do Gdyni. Technicznie organizowanie tych wycieczek objęło polskie biuro podróży „Orbis". W okresie tym (od 27.VI do 5.VII) nie będą uruchomiane żadne inne specjalne pociągi bez względu na kierunek jazdy.

Wobec tego wzywa się wszystkie organizacje, pragnące wziąć udział w uroczystościach „Święta morza" w Gdyni, aby zgłaszały się bezzwłocznie w najbliższym oddziale biura podróży „Orbis" (Katowice, ul. Dyrekcyjna 9), gdyż liczba uczestników wycieczek będzie ściśle ograniczona.

Każdy uczestnik otrzymuje indywidualny bilet kolejowy, z dokładnym oznaczeniem jego pociągu, datą i godziną wyjazdu z miejscowości, z której wychodzi pociąg wycieczkowy oraz datą i godziną wyjazdu z Gdyni w kierunku powrotnym. Bilet ten służy tylko na wyznaczony pociąg, zarówno przy przejeździe do Gdyni, jak i z powrotem do miejsca zamieszkania. Bilet z Katowic do Gdyni i zpowrotem kosztować będzie około 18 złotych.

Cena udziału w wycieczce obejmuje przejazd z miejsca wyjazdu pociągu wycieczkowego do Gdyni i z powrotem, wstęp na zabawę ludową na polanie Redłowskiej, w dniach 29 czerwca lub 2 lipca, oraz bogato ilustrowany „Przewodnik po Gdyni i wybrzeżu", który otrzyma przy wyjeździe na wycieczkę każdy uczestnik. Uczestnicy, zamieszkali poza miejscowościami, z których wyjdą pociągi wycieczkowe, opłacają przy przejeździe z miejsca zamieszkania do stacji wyjazdowej pociągu 30% normalnej taryfy pasażerskiej przy odległości nie większej niż 150 klm.

Aby uniknąć wszelkich trudności w rozkwaterowaniu wszystkich uczestników w Gdyni, komitet „Święta morza" w Gdyni przygotował szereg kwater, nietylko w Gdyni ale także w Wejherowie i Pucku. Zasadniczo należy nabywać bony na kwatery przed wyjazdem w „Orbisie", który działa w ścisłym porozumieniu z komisarjatem rządu w Gdyni. Kwatery te zależnie od ich jakości kosztować będą od 75 gr. do 8 zł. za dobę (pobyt w Gdyni potrwa 2 doby). Wobec zarezerwowania wszystkich wolnych kwater dla wycieczek Ligi każdy uczestnik, który nie zapotrzy się w bon kwaterunkowy przy wyjeździe, narażony będzie na nieuzyskanie noclegu, gdyż na miejscu w Gdyni nie będą one przydzielane. Uczestnicy wycieczek, których kwatery wyznaczone będą w Pucku lub w Wejherowie będą mieli zaznaczone na biletach kolejowych, że uprawnieni do dwukrotnego przejazdu tam i z powrotem z Gdyni do Pucka lub do Wejherowa specjalnemi pociągami bez dodatkowych opłat.

Wobec masowego napływu kandydatów na wycieczki pierwszeństwo mają członkowie Ligi morskiej i kolonjalnej, następnie organizacje społeczne i oświatowe. Ostateczny termin zapisów na te wycieczki upływa z dniem 25 b.m. Wszelkich bliższych informacyj udzielą w „Orbisie".

Usiłowanie zabójstwa

w piwiarni na Pogoni.

Między Leonem Zimnym, zamieszkałym w Sosnowcu (Zielona 16) a Stefanem Ziębaczem (Florjańska 17) i Mieczysławem Michalskim (Florjańska 22) istniały od dłuższego czasu nieporozumienia na tle porachunków osobistych.

Jednego z ostatnich dni, gdy Ziębacz i Michalski siedzieli około godziny 11 wieczorem w piwiarni Szetmana w Sosnowcu (Nowopogońska 29), wszedł do lokalu Zimny, uzbrojony w obcięty karabin.

Po krótkiej sprzeczce ze swymi antagonistami Zimny wymierzył w ich kierunku i strzelił. Kula jednakże utkwiła w ścianie. Przy drugim strzale karabin zaciął się.

Nie mogąc strzelać Zimny opuścił piwiarnię i uciekł. Zawiadomiona o usiłowaniu zabójstwa policja, zarządziła natychmiast za Zimnym pościg, który jednak narazie nie dał wyniku.

Dopiero po upływie dwóch dni Zimnego aresztowano we własnem mieszkaniu. Karabin z którego strzelał odebrano od niego.

Zimnego przekazano w dniu wczorajszym do dyspozycji władz sądowych.

SPORT

WŁOCHY — POLSKA 0:5.

W drugim dniu międzypaństwowego meczu tenisowego Włochy — Polska, rozgrywanego w Warszawie, odbyła się gra podwójna panów, która zakończyła się — jak było do przewidzenia — wysokiem zwycięstwem Włochów.

Wczoraj w trzecim dniu meczu znów zwyciężyli Włosi. Ogólny wynik meczu 5:0 dla Włochów.

Wynik spotkania Palmieri i Sertenio — Tłoczyński i J. Stolarow 6:3 6:3 6:1.

W grze pokazowej Wittman pokonał rezerwowego gracza Serentiego 4:6 6:2 6:4.

23 P. A. L. — SARMACJA 6:0.

Wczoraj na boisku Hakoachu odbył się mecz piłkarski między I drużyną 23 p. a. l. a Sarmacją. Zwyciężyli w wysokim stosunku cyfrowym artylerzyści. Nie mniej dobrze spisał się rezerwa wojskowych, bijąc rezerwę Sarmacji w stosunku 5:0.

W ub. czwartek 23 p. a. l. grał w Mysłowicach z 09 Mysłowice, uzyskując wynik remisowy 2:2.

K. S. „SATURN" — R. K. S. „CZARNI".

Dzisiaj o godz. 10.30 na stadjonie S. T. S Unja w Sosnowcu odbędzie się powyższe zawody o mistrzostwo klasy B.

WRĘCZENIE PROPORCZYKA KORPUSOWI KADETÓW.

W ub. czwartek na boisku K. S. Samson w Modrzejowie odbyły się zawody szczypiorniaka między zespołem korpusu kadetów nr. 1 ze Lwowa a A. K. S. Z. S. w Niwce, zakończone zwycięstwem kadetów w stosunku 13:2 Po zawodach wręczono korpusowi kadetów na ręce ppłk. dypl. K. Florka pamiątkowy proporczyk, przyczem przemawiał prezes A. K. S. p. Bąbczyński, a następnie płk. Florek. Po wspólnej fotografji odbyły się zawody w piłkę nożną między R. K. S. Czarni i A. K. S. zakończoną wynikiem 1:1. Sędziował bardzo dobrze tak w szczypiorniaku jak i w piłce nożnej p. po. Krywald Aleksander kierownik wych. fizycznego korp. Dzisiaj odbędą się zawody rewanżowe szczypiorniaka: korpus kadetów nr. 1 — A. K. S. Z. S. i piłka nożna pomiędzy R. K. S. Siła — Mysłowice a A. K. S. Z. S. Niwka, w czasie przerw będzie grać orkiestra dęta korpusu kadetów. Początek zawodów o godz. 15.30.

NA NIEDZIELĘ

ARYTMOGRAF

(Marjan Müller — Sosnowiec).

21 2 25 5 13 14 21 5 9 26 10 4 2 6 6 10 20 24 14 26 9 11 18 25 3 21 23 8 7 11 9 3 1 5 22 23 3 9 17 10 14 20 16 18 19 15 4 5 27 19 21 5 22 17 9 23 24 15 23 25 3 17 5 8 5 12 3 6 2 3 17 5 12 15 8 2 2 1 6 10 22 24 21 5 13 22 2 22 8 2.

Klucz pomocniczy: 1) góra w Karpatach 1 2 3 4 5 6 7, 2) miasto w Polsce 8 9 10 8 11 4, 3) część drzewa 12 2 13 14, 4) piłak 15 16 17, 5) drzewo 18 19 20, 6) [illegible] 21 3 22, 23, 7) drobny piasek 17 [illegible] 25, 8) smar 21 10 2 6 9) zaimek 27-10.

AKTUALNA SZARADA

(ułożył „Awos" z Dąbrowy Górniczej).

Trzecie+pierwsze to — zwierzęta;
Na czwartem + piątem plus szóste
Jadą dzieci. Druga — wzięta
Z naszej kuźni, słowo puste;
Siódma+ósma to nie — zimne;
Dziewięć — przysłówek, nie inne;
Dziesięć — polski pisarz znamy;
Jedenastą wkońcu mamy;
Dwie następne — u małżonków;
A czternasta w (A—Z) — w ogonku;
Zaś piętnasta — do przeczenia;
Znów szesnasta — bez znaczenia;
Wszystkie razem: me wezwanie...
A do czego? Zgadnij Panie
Lub ona Pani Szaradzistko,
Jeśli zechcesz wiedzieć wszystko!!!

WIRÓWKA

(ul. K. Jurkowski — Sosnowiec).

Wyrazy należy czytać dokoła czarnych kwadratów w kierunku wskazówki zegara.



Znaczenie wyrazów: 1) mieszkaniec Kaukazu, 2) monety, które ukazały się w Polsce za Zygmunta Augusta III, 3) Kobieta jeżdżąca konno, 4) uniwersytecki stopień naukowy, 5) dawny lud słowiański, 6) ryba, 7) inaczej „kuracja", 8) inaczej „konnie".

SZARADA

(Marjan Müller — Sosnowiec).

Czwarte—pierwsze w Indjach jeszcze mamy
zaś w ogrodzie trzecie—czwarte spotykamy,
gdzie kraj się z innym pierwsze—czwarte,
znajdziesz słupy graniczne i wartę,
drugie zwierzę dzikie, mówią że „przechera",
które w fortelach nigdy nie przebiera,
każdy z radością drugie—trzecie odbiera,
samo czwarte zwyczajna litera.
Całość — to nauka nader pożyteczna,
zaś dla piszących niezmiernie konieczna

REBUSIKI

(ułożył „Awos" z Dąbrowy).

1 [100 cm² k] 2 [100 cm² 10 cm² at]

3 [A A] 4 [Be'— Bela]

Za najlepsze rozwiązanie 4 nagrody książkowe. Rozwiązania nadsyłać do Administracji „K. Z." z dopiskiem na kopercie: „Łamigłówka". Termin do czwartku dnia 22-go czerwca r.b.

ROZWIĄZANIE

łamigłówek ogłoszonych w niedzielę 11 b.m.:

1) Aktualna szarada: „Zakończenie roku szkolnego".

3) Szarada majowa: „majówka".

4) Łamigłówka historyczna: Jagiełło — Grunwald, Kiliński — Warszawa, Sobieski—Podhajce, Napoleon — Waterloo.

5) Figliki: 1) Bezokolicznik, 2) Parasol, 3) Portmonetka, 4) Karabin, 5) Czarniecki, 6) Hamak.

NAGRODY OTRZYMALI PP.:

Jadwiga Gajewska z Grodźca, M. Bazylakówna z Sosnowca, M. Müller z Sosnowca L. Skibiński z Zawiercia.

KRONIKA OLKUSZA

Kino dźwiękowe „Orzeł“ w Olkuszu wyświetla dzisiaj — „KABIRJĘ“.

× OSOBISTE. Inspektor samorządu gminnego, p. K. Martyniak, z dniem 19 b.m. korzysta z 5-tygodniowego urlopu wypoczynkowego. Zastępstwo obejmie p. L. Czechowski.

× PRZED „ŚWIĘTEM MORZA“. Powiatowy komitet „Święta morza“ w Olkuszu wysyła specjalne okólniki do wszystkich komitetów i urzędów gmin w powiecie z programem obchodu „Święta morza“ w dn. 29 b.m. Poza uroczystościami ogólnemi, winny się odbyć uroczyste posiedzenia rad gminnych i miejskich, oraz wszystkich organizacyj, stojących na gruncie państwowości polskiej z uchwaleniem odpowiednich rezolucyj. Powiatowy komitet L. M. i K. w Olkuszu (biuro Sejmiku przy ul. Mickiewicza) przyjmuje do 23 b.m. zapisy swych członków, oraz innych organizacyj na trzy dniową wycieczkę do Gdyni na „Święto morza“. Data wyjazdu (dokładna), miejsce odchodzącego pociągu i t. p. zakomunikowana będzie po porozumieniu się z „Orbisem“. Wycieczki te będą b. tanie. Gdyby zgłosiła się odpowiednia ilość uczestników, to specjalne wagony uruchomione byłyby już z Olkusza.

× ZAKOŃCZENIE KURSU P.C.K. W średniej szkole zawodowej żeńskiej w Skałce pod Olkuszem zakończony został kurs ratownictwa P. C. K. ogółem przez 90 osób, z czego jedna drużyna z samego grona nauczycielskiego, a trzy ze wszystkich trzech kursów słuchaczek. Drużyny zostały przeegzaminowane przez lekarzy: dr. dr. Łapińskiego i Gorczycę z ratunku ogólnego, prof. Brodera z obrony gazowej i przez instruktora P.C.K. Piszczyka z obrony ogólnej. Jednocześnie zostały wydane świadectwa z ukończenia kursów. Kurs przeprowadził instruktor p. Piszczyk z Olkusza. Taki sam kurs przeprowadzony został w gimnazjum żeńskiem w Olkuszu dla 26 uczennic wraz z kursem praktycznym pielęgniarstwa. Egzamin odbędzie się w roku przyszłym.

× DOŻYWIANIE DZIATWY. W miesiącu maju r.b., t.j. w pierwszym miesiącu działalności sekcji dożywiania dziatwy szkolnej, prowadzonej pod przewodnictwem p. Z. Okrajnowej z ramienia Związku pracy obywatelskiej kobiet w Olkuszu (przejętej od komitetów rodzicielskich, dożywiano ogółem 560 dzieci, wydając 15.354 porcje. Z tej liczby przypada: na szkoły powszechne w Olkuszu 300 dzieci (8814 porcyj), gimnazjum męskie i szkołę rzemieślniczą 55 uczn. (1325 por.), szkołę powszechną w Sikorce 21 dzieci (579 por.), szkołę powsz. w Żuradzie 440 dzieci (800 por.), ochronkę chrześcijańską w Olkuszu 83 dzieci (1792 por.) i kuchnię żydowską w Olkuszu 72 dzieci (1944 por.). Na zakup mleka i innych produktów na dożywianie wydano ogółem 317 zł. 21 gr. Cukier, mąkę i kawę sekcja otrzymywała z komitetu bezrobocia. Dożywianie odbywało się pod kierownictwem pań: Okrajnowej, (w szkołach powszechnych w Olkuszu), Malininowej (w gimnazjum), L. Gedroycidowny (w szkole na Sikorce), L. Otrębskiej (w szkole w Żuradzie) i Szwarcbergowej (w kuchni żydowskiej).

× KURS O. P. L. G. DLA SĄDOWNIKÓW. W dniu wczorajszym rozpoczął się w jednej z sal budynku sądowego w Olkuszu 20-godzinny kurs informacyjny O.P.L.G. dla pracowników sądowych pokrewnych instytucyj, prowadzony przez prof. Brodera i powiatowego instruktora, p. J. Kondka.

× NOWY KOMITET FUNDUSZU POMOCY BEZROBOTNYM W OGRODZIEŃCU. Wobec złożenia mandatów przez członków dotychczasowego zarządu komitetu funduszu pomocy bezrobotnym w Ogrodzieńcu, powiatowy komitet w Olkuszu na zasadzie uchwały wydziału wykonawczego, postanowił zamianować nowy komitet w Ogrodzieńcu, z następujących osób pp.: H. Liebelt — prezes, wójt A. Pilarski — wiceprezes, Fr. Klimczyk — sekretarz, A. Górecki, K. Biedak, Wł. Kupczyński — członkowie zarządu. Przewodniczący sekcyj: kwalifikacyjnej — p. A. Pilarski, rozdzielczej — p. L. Zerykier, kierownik świetlicy — p. Fran. Wnuk. Komisja rewizyjna pp.: Ryszard Kolb, Ant. Plebańczyk, Bol. Tarkowski, Tom. Leśniak i Piotr Nazimek.

× ZMIANY W STRAŻY OGNIOWEJ SŁAWKOWSKIEJ. Wobec zrzeczenia się stanowisk dotychczasowego naczelnika straży, p. Jana Nowaka i jego zastępcy, p. Antoniego Cieślika, zarząd straży na onegdajszem posiedzeniu czynności naczelnika straży powierzył tymczasowo b. naczelnikowi i b. długoletniemu prezesowi, a obecnie członkowi zarządu, p. Maksymiljanowi Niepielskiemu.

× KORZYSTNA ZAMIANA. Komornik sądowy ze Skały zameldował na miejscowym posterunku, że w drodze z Sosnowca do Skały w dn. 22 maja r.b. zamieniono mu jego pakunek owinięty w żółty papier na inny podobny pakunek (ten sam kolor papieru), w którym znalazł 6 par dużego obuwia i 10 par obuwia dziecinnego. Pakunek komornika zawierał stare ubranie jego służącej i inne małowartościowe przedmioty.

× KRADZIEŻ BIŻUTERJI. Przed kilku dniami popełniona została kradzież obrączek złotych, pary kolczyków, łańcuszka złotego, łyżeczek i widelców na szkodę Marjanny Jurczyk z Pazurka, gm. Rabsztyn. Policja ustaliła, że biżuterję tę skradł mieszkaniec tej wioski Andrzej Żurek, lecz rzeczy tych nie znaleziono.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Przywóz niemiecki do Polski wzrasta
W OKRESIE T. ZW. BOJKOTU TOWARÓW NIEMIECKICH.

Fakt wzrostu przywozu niemieckiego do Polski w ciągu kwietnia rb. jest wysoce zastanawiający. I tak w kwietniu rb. przywóz z Niemiec do Polski wzrósł z 12.7 do 14.3 milj. zł., tj. o 1.6 milj. zł., czyli o 11% w porównaniu z miesiącem poprzednim, a udział Niemiec w polskim przywozie podwyższył się z 21.6 do 21.8%. Dzieje się to w okresie, kiedy Niemcy wprowadzają coraz nowe ograniczenia przywozowe i znaczne zwyżki celne od przywozu polskich towarów. głównie rolniczych do Niemiec, oraz w okresie prześladowania obywateli polskich w Niemczech. Wzrost przywozu niemieckiego do Polski objął następujące artykuły: drzewo egzotyczne, forniery, płyty kamienne, cegły magnezytowe, piryt, kamienie do szlifowania, asfalt, wosk bitumowy, nawozy sztuczne, sodę, kwas siarkowy, związki chromowe, kalafonję. garbniki, półprodukty chemiczne organiczne, środki lecznicze, farby. miedź hutniczą i elektrolityczną, nikel, ołów, samochody ciężarowe, części automobilowe.

Dwieście kas żydowskich.

„Hajnt“ z 5 bm. podaje sprawozdanie z konferencji delegatów żydowskich kas bezprocentowych z terenu Warszawy, odbytej w dniu 4 bm. w lokalu „Joint“. W konferencji wzięło udział ponad 100 delegatów. Przewodniczył Himelfarb, sędzia handlowy. W Warszawie istnieje ponad 200 bezprocentowych kas żydowskich:

— Większa część tych kas ma charakter na poły społeczny, na poły religijny i znajduje poły społeczny, na poły religijny i znajduje itd. Inne kasy są czysto gospodarcze i należą do różnych grup rzemieślników i kramarzy...

Organizacja tych kas jest dotąd wadliwa; kierownicy są ludźmi nieodpowiedniemi, książki nie są prowadzone:

— Powstał ostatnio projekt wytworzenia pewnej centrali, któraby objęła wszystkie te kasy w Warszawie. Każda kasa ma nadal pracować odrębnie, lecz pieniądze winny znajdować się w centrali, któraby miała kontrolę nad wszystkiemi operacjami, ściąganiem długów itd. Po dłuższej naradzie jednogłośnie uchwalono, że centralizacja kas bezprocentowych w Warszawie jest sprawą pilną i musi być prowadzona w najbliższym czasie. Wybrana komisja ma zająć się urzeczywistnieniem planu...

W samej tylko Warszawe, okazuje się, jest ponad 200 żydowskich kas bezprocentowych. A ile jest kas bezprocentowych dla ludności polskiej? Czy można się dziwić, że drobni handlarze-chrześcjanie nie są w stanie wytrzymywać współzawodnictwa z żywiołem żydowskim?

Kronika gospodarcza.

PRZEWIDYWANA OBNIŻKA PŁAC W GÓRNICTWIE WĘGLOWEM. Z dniem 31 lipca rb. wygasa obowiązująca obecnie taryfa płac w górnictwie węglowem na G. Śląsku. W związku z ogólną sytuacją na rynku pracy w górnictwie pojawiają się tendencje obniżki płac. Sytuacja robotników będzie o tyle trudna, że przewiduje się zamknięcie 7 kopalń. Mianowicie unieruchomione mają być kopalnie „Ema“, „Donnersmark“, „Blücher“, „Anna“, „Romer“, „Pias“ i „Hoym“.

PALESTYNA RATUNKIEM DLA RZEMIEŚLNIKÓW ŻYDÓW. We Lwowie odbył się zjazd rzemieślników żydowskich z Małopolski Wschodniej. Na zjazd przybyło 70-ciu delegatów, reprezentujących 50 miast. Wszyscy mówcy narzekali na upadek rzemiosła żydowskiego w Małopolsce Wschodniej i tłomaczyli, że jedynem wyjściem dla rzemieślników żydów jest opuszczenie Polski i wyjazd do Palestyny.

GIEŁDA WARSZAWSKA.
Dnia 17 czerwca.

Dewizy: Belgja 124.60—124.55, Holandja 358.35, Londyn 30.25, Nowy Jork 7.42, Paryż 35.09. Szwajcarja 172.16. Włochy 46.65.

Obroty mniej, niż średnie, tendencja dla niektórych dewiz słabsza. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 7.40. Rubel złoty 4.86—4.85 i trzy czwarte. Dolar złoty 9.12 1/4—9.12 1/4. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 211.50. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 207.00. Funt szterlingów (banknoty) w obrotach prywatnych 30.28.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 38.00; 7 proc. poż. stabilizacyjna 49.50—50.00—49.38 (odcinki po 100 dol.) 51.00 (w proc.); 4 proc. poż. inwestycyjna 101.05; 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 49.25.

Akcje: Bank Polski 76.00—75.75—76.00; Lilpop 9.50.

KRONIKA ZAWIERCIA

Uroczystość SMP. w Porębie.

Młodzież katolicka z pod znaku S.M.P. w Porębie obchodziła w czasie Zielonych Świąt „święto druhen“ oraz otwarcie i poświęcenie własnego „Ogniska“. Rano ks. prefekt Rubik z Sosnowca odprawił mszę św., w czasie której śpiewał chór Z.M.P.Ż. z Zawiercia a druhny przystąpiły do wspólnej Komunji św. Uroczyste otwarcie „Ogniska“ odbyło się ta okrzgu A. U5tshrdluu shrdlu shrdlu po sumie, dokonane przez wiceprezeskę okręgu A. Ufnalewską.

Poświęcił „Ognisko“ ks. prałat Zientara z Zawiercia w asyście 12 księży ... obecności miejscowego Patronatu, parafjan, młodzieży męskiej i żeńskiej z całego okręgu zawierciańskiego.

Popołudniu odbył się wspólny obiad, w którym wzięło udział 240 osób, przyjmowanych gościnnie przez Patronat. Po obiedzie pod gołem niebem odbyła się akademja, w której występowały druhny z Poręby i Zawiercia.

Zaznaczyć należy, że kierownictwo remontu nowootwartego „Ogniska“, spoczywało w rękach zarządu S.M.P.M., zaś finansowo dopomógł do zrealizowania tego wielkiego czynu miejscowy ks. protektor K. Czapliński i Patronat, na czele którego stoi jako przewodniczący p. Suski Piotr i skarbnik p. Drabek Teofil. Ognisko to napewno przyczyni się do wzmożenia pracy Akcji Katolickiej, podniesienia ducha katolickiego wśród miejscowej młodzieży oraz wewnętrznej organizacji Stowarzyszenia.

× Z ŻYCIA TOWARZYSKIEGO. W obecności delegacji Stowarzyszeń młodzieży polskiej ze sztandarami udzielił w dniu 5 b.m. ks. prałat Zientara w asyście ks. patrona F. Strugały, ks. Zielińskiego i ks. Berga sakramentu małżeństwa prezesowi okręgu S.M.P. p. Stan. Kabale i prezesce okręgu S.M.P. p. Zofji Miłkówne.

× ABITURJENTKI SZKOŁY HANDLOWEJ ŻEŃSKIEJ WANDY KARCZEWSKIEJ. Po złożeniu egzaminów końcowych, które się odbyły pod przewodnictwem delegata kuratorjum p. W. Sobczyka, świadectwa ukończenia szkoły otrzymały pp.: Dębska Marja, Olszewska Zofja, Orlińska Zofja, Sozonówna Zofja, Skutnikówna Helena, Stanisławska Marta, Wizorówna Bogumiła.

× ABSOLWENTKI SZKOŁY PRZEMYSŁOWEJ ŻEŃSKIEJ. W ubiegłym tygodniu odbyły się pod przewodnictwem dyrektorki szkoły p. Wandy Karczewskiej egzaminy końcowe w szkole przemysłowej żeńskiej. Szkołę ukończyły następujące absolwentki: Bauerówna Elwira, Bembenówna Walentyna, Pawlikówna Janina, Sozonówna Marja, Szklimiarzówna Pelagja.

× ZAMKNIĘCIE WYSTAWY. Wczoraj zamknięta została wystawa prac uczenic szkoły przemysłowej. Wystawa cieszyła się dużą frekwencją zwiedzających, obejmowała prace uczenic z zakresu szycia, krawiecczyzny, haftów i rysunków.

× ZABAWA. Patronat rodzicielski przy gimnazjum p. H. Malczewskiej w Zawierciu urządza dzisiaj w parku miejskim im. Adama Mickiewicza wielką zabawę, połączoną z loterją fantową i wieloma atrakcjami. Bilety wstępu na zabawę dla dorosłych 20 gr. dla dzieci i młodzieży 10 gr. Początek zabawy o godz. 3 popoł. Dochód z imprezy przeznaczony na niezamożne uczenice gimnazjum.

× TRAGEDJA SŁUŻĄCEJ. Wskutek niedozwolonych zabiegów akuszeryjnych zmarła 26-letnia służąca Stanisławy Rokowej w Zawierciu, Zofja Janikowska. Akuszerkę Antoninę Adamczykową, która dokonała niedozwolonego zabiegu aresztowano. Również osadzono w areszcie chlebodawczynię zmarłej służącej, która jakoby miała pobić Janikowską.

Z CAŁEJ POLSKI

NIESŁYCHANA PROWOKACJA NIEMIECKA.

Gdy na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej w Król. Hucie ze strony polskich radnych pojawił się wniosek, by referaty na posiedzeniach przydzielano tylko tym radnym, którzy dostatecznie mają opanowany język polski, a wszystkie sprawozdania wygłaszane były w języku polskim, na sali powstała niesłychana burza, wywołana przez radnych z frakcji niemieckiej, z których część pozwoliła sobie na prowokacyjną odpowiedź, że ci z radców polskich, którzy nie znają języka niemieckiego, nie mają poco przychodzić na posiedzenia rady. To prowokacyjne wystąpienie radnych niemieckich spotkało się z burzą protestów i napiętnowaniem przez radnych polskich wszystkich ugrupowań politycznych.

EKSMISJA „KRÓLA" ZYGMUNTA IV

Znany na bruku warszawskim p. Zygmunt Wilski, podający się za króla Zygmunta IV. został ostatnio wyeksmitowany z mieszkania w Al. Jerozolimskich 73. Sąd zarządził eksmisję, ponieważ Wilski zalegał z komornem w wysokości 3000 zł. Jak słychać, „król" Zygmunt Wilski był kiedyś lotnikiem. Podczas jednego z lotów samolot uległ wypadkowi i spalił się. Pilot cudem uszedł z życiem, jednak doznał ciężkich obrażeń i w rezultacie musiał dłuższy czas leczyć się w szpitalu w Paryżu. Po powrocie do kraju wyobraził sobie, że jest królem Zygmuntem IV.

AWANTURA W CZASIE PROCESJI

W czasie procesji Bożego Ciała w Warszawie doszło do awantury. Gdy procesja mianowicie wracała od czwartego obrazu przy ul. Próżnej do kościoła WW. Świętych, na rogu placu Grzybowskiego i ul. Próżnej jakiś żyd nie zdjął czapki. Na zwróconą uwagę przez jednego z uczestników procesji, żyd ów ubliżył mu i spoliczkował. Widząc to inni mężczyźni rzucili się na owego żyda i zaczęli go bić. Wynikł popłoch. Niezwłocznie przybyło kilku policjantów, którzy zajście zlikwidowali, żyda, sprawcę awantury, schowali przed wzburzonym tłumem w bramie domu, poczem odprowadzono go do komisarjatu.

LOTNIK HITLEROWSKI UJĘTY.

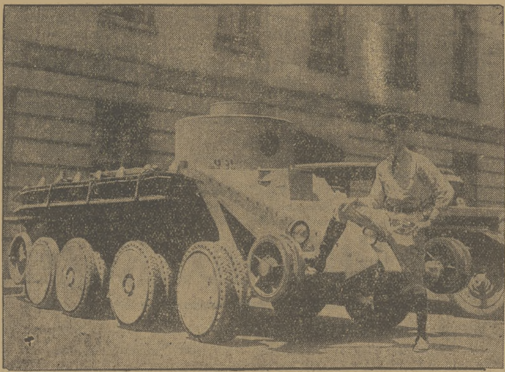
W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości o pojawieniu się nad Obornikami (w Wielkopolsce) lotnika niemieckiego, donosimy, że lotnik ten został ujęty, gdy pod Węgrowcem wyczerpał się mu zapas benzyny, lądował pod wsią Brzezinki. Na miejsce lądowania przybyły władze i internowały lotnika, a samolot obłożyły aresztem. Nazywa się on Stüwe, ma lat 22. Wedle jego relacji wystartował on w godzinach rannych w celu wzbicia się na maksymalną wysokość, na jaką maszyna zdołała się wznieść. Kiedy znalazł się na wysokości 2500 m., był już wysoko ponad chmurami i stracił orjentację. Nie wiedząc, gdzie się znajduje, wylądował w Polsce. Jest on z zawodu drogerzystą i należy on do hitlerowskiego przysposobienia lotniczego, gdzie przechodzi kurs pilotażu. W samolocie znaleziono plik ulotek, reklamujących 3 filmy propagandowe przeciw traktatowi Wersalskiemu. Czy rozrzucał je po Polsce, narazie niewiadomo.

POGRYZIONY PRZEZ WŚCIEKŁEGO KOTA.

Od kilku tygodni Lwów żyje pod grozą szerzącej się wścieklizny wśród zwierząt które pokąsały wielu ludzi. Pokąsanych odesłano na kurację do szpitali, jednak nie wszyscy zdołali się ustrzec tej strasznej i zawsze śmiertelnej choroby. Blacharz kolejowy, Wojciech Hus, został pogryziony przez własnego kota. Kot a z nim także i pies Husa zniknęły bez śladu tak, że Hus nie wiedział o tem, żee oba zwierzęta zachorowały na wściekliznę. Początkowo Hus nie zwracał uwagi na skutki pokąsania go przez kota, dopiero w dwa tygodnie później poddał się szczepieniu ochronnemu przeciwko wściekliźnie. Kuracja okazała się spóźniona tak, że Hus zmarł w strasznych męczarniach przed paru dniami.

SENSACYJNY PROCES O ZARAŻENIE KIŁĄ PRZY WYRYWANIU ZĘBÓW.

W wydziale cywilnym Sądu okr. w Warszawie toczy się nowy sensacyjny proces lekarski. Mieszkanka Warszawy p. J. B. wystąpiła przeciwko skarbowi państwa o odszkodowanie. Przed rokiem poddała się ona operacji wyrwania zębów w państw. klinice dentystycznej. Po krótkim czasie lekarze stwierdzili zarażenie kiłą, przyczem okazało się, że infekcja nastąpiła przez rankę powstałą po wyjęciu zęba. Nowy ten proces lekarski wzbudził olbrzymie zainteresowanie zarówno w świecie prawniczym, jak i lekarskim. Sąd postanowił dopuścić dowód ze świadków.



„BIAŁY SŁOŃ" ARMJI AMERYKAŃSKIEJ.

Nowy tank wojenny, który otrzymała armja Stanów Zjednoczonych, został nazwany „białym słoniem", ponieważ jest pomalowany w jasnym kolorze.

Jak żyd z Piotrkowa został arabem.

Społeczeństwo żydowskie w Piotrkowie i w sąsiednich miasteczkach poruszone zostało do żywego zdradą niejakiego Moszka Fuchsa, który przed rokiem prowadził w Piotrkowie stoisko na hali targowej. Ponieważ stoisko to nie przynosiło mu wysokich zysków, Moszek Fuchs oznajmił swej małżonce, Chai, oraz dzieciom, że postanawia wyemigrować do Palestyny, aby w ojczyźnie swoich ojców i dziadów stworzyć lepszy byt dla siebie i swojej rodziny. Przytem w tak malowniczy sposób przedstawiał perspektywy na przyszłość, że wierna jego małżonka wystarała się o pieniądze u krewnych i znajomych, umożliwiając małżonkowi spokojną podróż do Palestyny.

Po kilku miesiącach, kiedy od Moszka nie nadchodziły z Palestyny żadne wiadomości, żona napisała kilka listów do żydów piotrkowskich, mieszkających w Palestynie, prosząc ich o informacje o swym mężu. Usłużni rodacy odpowiedzieli, a informacje ich miały charakter wręcz rewelacyjny. Okazało się, że p. Moszek Fuchs nie jest już żydem z Polski, a kupcem arabskim w Tel-Awiwie. Nosi on biały turban arabski i cieszy się z pożycia małżeńskiego z młodą kruczowłosą i czarnooką arabką. Powodzi mu się bardzo dobrze.

Zrozpaczona temi wiadomościami Chaja Fuchs zwróciła się w ostatnich dniach do rabinatu ze skargą na wiarołomnego małżonka, który nietylko porzucił ją i dzieci, ale zdradził religję swych ojców, żeniąc się z arabką. Długo rabini piotrkowscy naradzali się nad tym niesłychanym wypadkiem, aż poradzili Chai Fuchs, aby zgodnie z kodeksem karnym, pociągnęła za pośrednictwem rabinatu do odpowiedzialności sądowej za bigamję wiarołomnego małżonka. Chaja Fuchs znowu udała się do krewnych i znajomych o pomoc pieniężną, aby móc przeprowadzić proces przeciwko swemu małżonkowi, który został arabem.

MIGNON G. EBERHART.

Gdy minie zawieja...

(To Mystery of Hunting's End.)
Przekład autoryzowany z angielskiego

92

Serce zabiło mi przyśpieszonem tętnem, bo miała taki wyraz oczu jak człowiek, który chce sobie coś przypomnieć i przypomni. Może przypomniała sobie, jak to było w dzień śmierci ojca? Może... W pokoju za mojemi plecami coś stuknęło. Spojrzałam na zegarek. Ciotka Łucja czekała już sam na sam z tacą dwadzieścia minut.

Wstałam, położyłam butelki na krześle i otworzyłam drzwi. Moja pacjentka leżała na poduszkach, oblizując się z zadowoleniem i patrząc na mnie niefrasobliwie.

Poszukałam wzrokiem tacy. Stała na tem samem miejscu, na stoliku pod oknem, ale pusta, wyprzątnięta do ostatniej okruszyny.

— Matil mi dała jeść — wyjaśniła swobodnie Łucja. — Nie powinna pani była kazać mi tak długo czekać, wiedząc jaka jestem bezradna. Czy pani przyniosła gorącej wody?

— Będzie za chwilę — odparłam. — Czy pani wygodnie?

— Zupełnie — odrzekła. — Niech pani zarygluje moje drzwi i uważa na swoje. Nie chcę, żeby się kto włęsał po tych dwóch pokojach. Boję się tak, jak wszyscy. — Popatrzyła na mnie wyzywająca, chwiejąc głową. Twarz jej zapadła się na tle poduszki prawie czarna. Na czoło spadały siwe kosmyki, broda jeżyła się siwą szczeciną. — Boję się i basta.

Zaryglowałam jej drzwi i wróciłam przez łazienkę i mój pokój do jadalni.

— Boisz się, wiedźmo! — myślałam. — Ale równie dobrze ty mogłaś zamordować tamtych biedaków jak ktokolwiek inny.

ROZDZIAŁ XVI.

O'Leary niebardzo się przejął potwierdzeniem swoich podejrzeń w odniesieniu do Łucji. Skończywszy rozmowę z Teresą, usiadł zgarbiony przy stoliku karcianym i zaczął budować domki z kart. Ale jestem pewna, że uwagi jego nie uszło żadne spojrzenie, żadne poruszenie obecnych.

— Nie mogłem wydusić z Teresy ani słowa — rzekł cicho, obserwując Lala, zapalającego papieros. — Boi się. Chciałbym wiedzieć, czego. — Umilkł i położył jeszcze jedną kartę na wierzchu delikatnej struktury. Killian wstał nagle i podszedł do okna. Pobiegły za nim oczy wszystkich.

O'Leary znieruchomiał z ręką w powietrzu. W pokoju zapanowało dziwne milczenie. Wszyscy powstrzymali oddech i wśród wielkiej ciszy słychać było tylko słaby trzask ognia w kominku.

Killian stanął koło okna, spojrzał w ciemność, podciągnął wolno framugę do góry i otworzył okiennice.

W pokoju było cicho jak makiem siał.

Wysoko na niebie jaśniał sierp księżyca. Chłodny, słaby blask, przenikający się przez prostokąt okna, gryzł się ze światłem latarń.

— Może państwa zainteresuje fakt — rzekł spokojnie Lal — że przestało padać.

Nikt nie odpowiedział, nikt się nie poruszył. Killian stał i patrzył w dal.

Ręka O'Leary'ego przygniotła nieostrożnie domek z kart, który zapadł się z cichym szelestem.

Wstał i poszedł do okna, a ja za nim. Z dworu wiało powietrze zimne, ale już nie lodowate.

Po niebie gnały szybko flotylle chmur, na ziemi słała się śnieżna pustynia. Trudno było odróżnić rzeczywiste wzgórza od zasp. Bezkresna, biała dal grała światłami i cieniami. Śnieżyca ustała.

Ustała.

O'Leary powiedział mi przed paru godzinami, że skoro śnieg ustanie, powinniśmy się polecić Bogu, bo ludzie nas nie uratują.

Dziwne to było, że nikt nie wydał okrzyku radości, pomimo, że przez trzy dni czekaliśmy na ten moment z niecierpliwością rozpaczy. Wszyscy patrzyli w stronę okna, z drzwi kuchennych wyjrzała na sekundę płaska twarz Brunkera i tłusta Anety, ale nikt nie powiedział ani słowa. W danej chwili nie dziwiła się temu szczególnemu milczeniu. Przyjęłam je biernie, jak inne anomalje z okropnego pobytu w Hunting's End.

Brunker cofnął twarz. Killian zamknął okiennice i okno, O'Leary poprawił bandaż na głowie, przyczem syknął, uraziwszy się w bolące miejsce, i wrócił na środek pokoju. Inni zwrócili znów w stronę ognia zadumane twarze.

Matil wstała, a za nią mężczyźni.

D. c. n.

Ogłoszenie.

Rada Gminna Gminy Koziegłowy powiatu zawierciańskiego niniejszym ogłasza KONKURS na stanowisko pisarza gminy Koziegłowy.

Wymagane warunki:
1) narodowość polska, 2) wyznanie rzymsko katolickie (katolik praktykujący), 3) wiek do lat czterdziestu, 4) wykształcenie najmniej cztery klasy gimnazjalne i Szkoła względnie Studjum Samorządowe, 5) przynajmniej trzech letnia praktyka samorządowa, 6) świadectwo niekaralności, 7) świadectwo moralności, wydane przez Urząd Parafjalny.

Pierwszeństwo mają kandydaci stale zamieszkujący w powiecie zawierciańskim.

Warunki wynagrodzenia w-g umowy.

Termin składania ofert do dnia 1-go lipca 1933 r. 4136

Zarząd Zjednoczonego Stowarzyszenia Właścicieli nieruchomości m. Sosnowca podaje do wiadomości, że w niedzielę dnia 18-go czerwca 1933 r. o godz. 2 po południu odbędzie się

ROCZNE ZEBRANIE

członków Stowarzyszenia w sali Domu Katolickiego przy ul. Prezydenta Mościckiego w Sosnowcu z następującym porządkiem obrad:

1) zagajenie, 2) powołanie Prezydjum, 3) odczytanie protokółu z poprzedniego Zebrania, 4) sprawozdanie z działalności Zarządu za rok 1932, 5) sprawozdanie kasowe, 6) sprawozdanie rewizyjne, 7) zatwierdzenie bilansu, 8) zatwierdzenie budżetu na rok 1933, 9) w[illegible] nowych członków Zarządu na miejsce ustępujących, 10) wybór 3-ch członków Komi[illegible] Rewizyjnej i 1-go zastępcy, 11) sytuacja ogólna właścicieli nieruchomości, 12) sprawozdanie ze sjazdu Rady Naczelnej w Warszawie w dniu 28 maja 1933 r., 13) sprawy kanalizacyjno-wodociągowe, 14) dyskusja, 15) wolne wnioski.

Zebranie odbędzie się w pierwszym terminie o godz. 14-tej, a w razie nieprzybycia członków zebranie w drugim terminie odbędzie się o godz. 15-tej bez względu na ilość przybyłych i bez osobnych zawiadomień.

Zarząd prosi o najliczniejsze przybycie.

Zarząd Zjednoczonego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Sosnowca.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

POTRZEBNI
chłopcy najchętniej którzy już pracowali przy tokarzach lub ślusarzach. Zgłoszenia piśmienne pod Nr. 707 do Administracji. 4225

ZA WYPOŻYCZENIE
1000 złotych otrzyma posadę zaraz w restauracji. Sosnowiec, ul. Warszawska 10. 4233

POTRZEBNA
kamasznicka lub pod ręczniak chłopak od zaraz. Sosnowiec, Sucha 24. 4214

SOLIDNE ZASTĘPSTWO! STAŁY ZAROBEK! Zatrudnimy natychmiast jeszcze kilku inteligentnych akwizytorów na korzystnych warunkach. Sumienne, rzetelne i wymowne osoby wyznania chrześcijańskiego zechcą zgłoszenia swoje z podaniem życiorysu i referencyj skierować do Chrześcijańskiej Spółdzielni „Wiano"—Poznań, ul. Sienkiewicza Nr. 3. 4211

POTRZEBNA
sklepowa (y) z praktyką od zaraz. Spółdzielnia w Wojkowicach Komornych.

ENERGICZNE
i inteligentne osoby, zapewniony byt do 1,000 zł. miesięcznie.— Informacji udziela — T-wo Bankowe w Grodźcu przy ul. Hoowera 9. 4251

KUPNO i SPRZEDAŻ

WÓZEK DZIECINNY
marki francuskiej do sprzedania. — Wiadomość: Sosnowiec, Barbary 20, gospodarz. 4239

ZIEMNIAKI
jadalne stare, słomę prasowaną żytnią oraz siano słodkie, wszystko zdrowej jakości ma jeszcze kilka wag. z natychmiastową dostawą korzystnie do oddania. F-ma W. LEBIODA, Poznań 5. 4201

SPRZEDAM
Książeczkę Oszczędnościową Banku Zagłębia na sumę zł. 250. — Wiadomość w Administracji. 4206

ZIEMIA
do sprzedania w Miechowskiem 23 morgi z zabudowaniami, może być z inwentarzem żywym i martwym oraz z obsiewem albo bez. Ziemia i budynki podzielone na trzy części, z których część można nabyć. Wiadomość: Sosnowiec, Słepa 5. 4205

OKAZJA!
wyprzedaż kapeluszy damskich po bardzo niskich cenach. Magazyn mód „HELENA", Modrzejowska 30. Hale Rozwoju. 4150

PIANINO
zagraniczne, używane tanio sprzeda Kwiatkowski — Katowice 3-go Maja 13. Telefon 27-20. 3828

MASZYNA
Singera bębenkowa, — krawiecka i Singera słupkowa do sprzedania. Wiadomość u dozorcy Sosnowiec, Sienkiewicza 6. 4221

MALARNIA
porcelany i szkła (ręczna), 2 piece muflowe stojące do sprzedania. Sosnowiec, Piłsudskiego 25. 4227

PLAC
z parkanem sprzedam przy ulicy Dobra - Górnicza. Wiadomość Staropogońska Nr. 11b. 4181

SPRZEDAM
bryczkę zupełnie nową Sosnowiec, Kołłątaja 11. Wiadomość u dozorcy. 4247

FORTEPIAN
światowej marki, prawie nowy b. tanio sprzedam. Katowice — Sokolska 7 m. 9. 4238

PIANINO
pierwszorzędnej marki prawie nowy b. tanio sprzedam. Katowice, Kopernika 3 m. 7 4237

AUTO
sześcioosobowe na chodzie w zupełnie dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 4236

DOMEK MUROWANY
o 6-ciu mieszkaniach w okolicy Starego Sosnowca do sprzedania. Wiadomość: Administracja „Kurjera Zachodniego" Sosnowiec. 4215

ZAKŁAD MECHANICZNY
nowocześnie urządzony, wraz z lokalem przy linji tramwajowej w Sosnowcu do sprzedania. — Wiadomość: Administracja „Kurjera Zachodniego" Sosnowiec.

SPRZEDAM
nowy tani dom 8 ubikacyj lub połowę — Będzin. Przeczna 49.

SZAFĘ
kredens dębowy, biurko, umywalnię marmurową, okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Anioła — Sosnowiec, Mościckiego 15.

PARCELE
po 25, 30 i 40 prętów przy ul. Ostrogórskiej w Sosnowcu. Wiadomość: Piłsudskiego 4 m. 3. 4085

PIANINO
prawie nowe 1000 zł. Fortepian dobry 500 zł. okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Będzin, Małachowskiego 9 — Kagan.

PIANINA
nowe Bettinga sprzedaję na niezwykle dogodnych warunkach. Ceny niskie. Będzin. Małachowskiego 9 — Kagan.

ZGUBIONE DOKUMENTY

3 grosze za 1 wyraz

ZAGINĘŁA
książeczka Kasy Chorych w Sosnowcu na nazwisko Majcherczyk Piotr. 4231

LOKALE

POKÓJ
umeblowany, słoneczny, łazienka, przystanek tramwajowy Żeromskiego. Sosnowiec Bema 4 m. 6. telefon 8-91. 4216

1 LUB 2 POKOJE
umeblowane nadające się na kancelarję słoneczne — natychmiast wynajmę. Wiadomość Kilińskiego 1, m. 8. 4191

MIESZKANIA
czteropokojowe — dwupokojowe pokój z kuchnią i kawalerskie, wszelkie wygody do wynajęcia Prosta Nr. 12. 4149

DWA POKOJE
z kuchnią i pokój do wynajęcia. Rybna 9. 4224

PRZY UL. DALEKIEJ
nr. 4, u właściciela jest do wynajęcia parter: 3 pokoje, kuchnia, spiżarka, przedpokój. Sosnowiec. 4218

DWA MIESZKANIA
pięciopokojowe do wynajęcia. Wiadomość: Sosnowiec, G. Bema 4 u dozorcy. 4220

POSZUKUJEMY
3 pokoje z kuchnią na Bibljotekę i Klub sportowy w centrum Sosnowca. Zgłoszenia do Administracji pod „Bibljoteka". 4228

BUDKA
przy ul. Modrzejowskiej 10, w podwórzu do wynajęcia. 4232

PIEKARNIA
sklep i mieszkanie do wynajęcia w Myszkowie, ul. Kościuszki Nr. 65 od właściciela. 4190

3 POKOJE
z kuchnią i łazienką do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 25. 4226

W GMACHU
Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza Nr. 17a są do wynajęcia następujące lokale: od 1 lipca b. r. mieszkanie na II p., składające się z 3-ch pokojów, kuchni, przedpokoju i łazienki; od zaraz: 2 lokale parterowe, nadające się na biuro, aptekę, pracownię itp. oraz pokój mieszkalny dla jednej osoby. Wiadomość na miejscu w godzinach od 17 do 18. 4217

PROSZĘ PANIE,
które interesowały się lokalami 5-pokojowemi w budynku przy ul. Orlej, o zatelefonowanie pod Nr. 20. 4230

150 ZŁ.
dam zaraz czynszu za pokój z kuchnią lub pokój z piecem kuchennym w śródmieściu albo w pobliżu. Wiadomość w Administracji. 4223

2 POKOJE
z kuchnią i sklep do wynajęcia od zaraz.— Stefanja Januszowa — Nowopogońska 6. 4203

POKÓJ
z kuchnią do wynajęcia Sosnowiec, Wiejska Nr. 18.

SKLEP
z mieszkaniem do wynajęcia. Niwka, ul. Słowackiego 10. 1356



ROZNE

NADSZEDŁ
nowy transport kostjumów kąpielowych we wzorzystych deseniach czapki, berety do wycieczek, oraz duży wybór gotowych ubranek dziecinnych Magazyn galanterji damskiej i dziecinnej — „HELENA", Modrzejowska 30. Hale Rozwoju. 4151

PIEGI PLAMY, WAGRY PRYSZCZE ZGUBISZ TYLKO KREMEM „META" ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

WŁAŚCICIEL
domu, łagodnego usposobienia, prezencji, szuka współniczki pożądany zalet do kooperacyjnego interesu paręset złotych pożądane. Listy kierować do Administracji pod „Kooperatywny interes". 4229

TAPCZANY
otomany materace kozetki tanio Zakład Tapicerski Sosnowiec,— 1 Maja 14. 4245

SKÓRKI FUTERKOWE
przyjmuje do wyprawy i farbowania sklep Malickiego, Sosnowiec wprost dworca. 4242

OSOBA
niedzisiejszych zasad posiadająca skreśli kilka słów dla fachowca, zapatrzenie stałe. Oferty do Adm. pod Nr. 50. 4255

OGŁASZAMY
przetarg na dostawę piasku brukowego. Oferty piśmienne Inż. Lubomir Sosna Małnowski, Dębińska 1. 4234

Nowe maciągi, pantofle, piłki, oraz wszelkie artykuły sportowe poleca najkorzystniej Składnica Sportowa „OLIMPJADA" Sosnowiec, Piłsudskiego 24 (obok tunelu). 4241

LECZNICA
chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec Sienkiewicza 17 a. — Wizyta 5 zł. 4132

Przepłacacie!!!
gdzieindziej rakiety tenisowe, naciągi. Najtaniej i duży wybór artykułów sportowych tylko w „STADJONIE" Sosnowiec, KOŚCIELNA 6.

WAŻNE DLA PAŃ NA LATO!!!
Kapelusze plażowe płócienne, kierpce zakopiańskie w wielkim wyborze poleca Magazyn Mod „WIKTORJA" Sosnowiec, 3-go Maja Nr. 25. Wykonujemy wszelkie roboty z powierzonych materjałów. Ceny niskie! 4188

MYDŁO „KREM LEŚNY"
usuwa piegi, opaleniznę, plamy wątrobiane, wągry, liszaje, wybiela i wygładza cerę. Do nabycia w Składzie Aptecznym „UNITAS" Sosnowiec, Piłsudskiego 24 (za tunelem). 4167

FILM
jedyną prawdziwą drogę wskaże Natio nale Filmallianz Berlin, Bülowstr. 81. 4179

Wapno
budowlane, grube — 1-go gatunku, wysokoprocentowe poleca Wapiennik „BRYNICA" Sosnowiec, 3-go Maja 5. telefon 1-59. 3664

KURSY SZOFERÓW I MOTOCYKLISTÓW
St. Konopki, Sosnowiec, Promyka 3. Zapisy na nowy kurs. 3540

PRACOWNIA
kołder przyjmuje zamówienia, oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec, 3-go Maja 5 w podwórzu. Marja Furman - Grudniewiczowa. 3545

NAMIOTY
oraz wszelkie ekwipunek najtaniej poleca Wytwórnia Artykułów Harcerskich w Niwce poczta Modrzejów. 3361

WAPNO STANIAŁO
w kawałkach i lasowane Józef Palusiński, Sosnowiec-Środula tel. 12-67. 3385

TAPICER
Poleca otomany, kozetki, materace, tapczany po cenach bardzo niskich. Sosnowiec Nowopogońska 16 — Piotr Tomczyk. 4200

CHIROMANTKA - OKULTYSTKA
Astrea. Psychoanaliza sugestja. Hale Rozwoju, podwórze m. 51. od 3-ciej.

Tartak
w Sosnowcu, Dziewicza 18, tel. 1-15 poleca drzewo budowlane i stolarskie. 3748

UZDROWISKA

ZAKOPANE
Żywczańskie Strążyska, willa „Ta" elegancki, nowy pensjonat dla zdrowych, cudowne, słoneczne położenie, wyborna kuchnia. 4028

KRYNICA
Pensjonat dr. Łazarskiego. Trzytygodniowy pobyt z kąpielami mineralnemi 250 zł. — urzędnicy zł. 230. Żądać prospektów. 3923

WĘGIERSKA GÓRKA
koło Żywca, willa — „Urszula" pokoje z pierwszorzędnem utrzymaniem 5 zł. Góry, las, rzeka, rybołówstwo. 4032

DWÓR ZABRZEG
Nowy Bieruń Górn. Śląsk prowadzi letnisko — 5 zł. dziennie. Park, rzeka, rybołówstwo, telefon 17. 4196

LANCKORONA
Pensjonat „Wrzos" — przepięknie położony wśród lasów szpilkowych, pokoje słoneczne z balkonami, taras do leżakowania, łazienka, radjo, siatkówka, kuchnia wykwintna, ceny niskie. Zgłoszenia w miejscu, telefon 5. 4169

WISŁA
Nowootwarty pensjonat „Marysieńka", słoneczne pokoje, balkony, kuchnia pierwszorzędna. Inżynierowa Stempkowska. 4093

KRYNICA
Zdrój. Willa „Quo-Vadis" ma pokoje umeblowane bez pościeli, od 2-ch złotych za dobę. Informacje u d-ra Glazóra „Dom Szwajcar" w Krynicy. Od 1-go lipca od 2 złotych. 4094

BYSTRA k. BIAŁEJ
Willa „Alma" wszelkie wygody — pokoje z utrzymaniem lub bez. 4137

GRUNWALD
pensjonat w Zakopanem, ul. Sienkiewicza, róg Nowotarskiej pod nowym zarządem wzorowo urządzony. Ceny taryfowe. 4148

KRYNICA
Willa „Stella" blisko nowych łazienek poleca pokoje komfortowe słoneczne, wodę bieżącą, kuchnia wyborowa. Ceny na maj zniżone. Michalina Dembińska. 3867

BYSTRA k. BIAŁEJ
Pensjonat „Batorówka", pokoje duże, słoneczne, elektryczność, balkony leżalnia, z całodziennem utrzymaniem 5 zł. dziennie. 4029

MORSZYN
pierwszorzędny solidny pensjonat „Halka" Pokoje z utrzymaniem lub bez. Zakład blisko Ceny niskie. 3866

PIERWSZORZĘDNY PENSJONAT „HANKA"
W MUSZYNIE nad Popradem
otwarty od 20 maja do 15 października
Obszerne, słoneczne pokoje z balkonami 1 i 2 osobowe, oraz dwupokojowe mieszkania na 4—5 osób. Osobny pawilon jadalny. Położenie zaciszne wśród ogrodów — ogród własny. Wyborowa kuchnia. Ceny umiarkowane. 4103
Muszyna od kilku lat najmodniejsza miejscowość kuracyjno-letniskowa w Karpatach, — wysokość 440 mtr. n. p. morza, posiada silne źródła mineralne, kąpiele gazowe i borowinowe, obszerną plażę — kąpiele w Popradzie. 17 minut koleją do Krynicy — 15 minut do Żegiestowa (kilkanaście pociągów na dobę). Taksa kuracyjna 5 zł. za sezon. Ponad 4.000 letników. Pożądane wczesne rezerwowanie pokoji.

„WILLA HELA"
w Kobielowie pod Pilskiem poczta Jeleśnia, poleca pokoje z utrzymaniem. Kuchnia warszawska, ceny niskie. 3900

PORONIN
pensjonat „Podhale" pokoje słoneczne z dobrem i obfitem utrzymaniem. Czerwiec zł. 4.50. 3559

WISŁA — GŁĘBCE
Willa Klonowa L. Boguckiej. Pokoje z utrzymaniem i bez. — Nocleg dla turystów. 3259

BYSTRA KOŁO BIAŁEJ — Uzdrowisko D-na Szarewskiego dla wypoczynku lub leczenia. Ceny ryczałtowe przystępne. 3189

KARWIA
nad pełnem morzem. Pensjonat „Iwa" otwarty od 1 czerwca. Pokoje z całodziennem utrzymaniem od 5 zł. Dancing. — Załączyć znaczki na odpowiedź. 4119

RABKA
pensjonat „Grunwald" Nowy Świat, przyjmuje dzieci, młodzież szkolną. Ceny najniższe. 4217

ROKICINY POD RABKĄ.
Pensjonat Sutkiewiczowej w przepięknej położonej górskiej miejscowości. Kuchnia doskonała obfita, 4.50 dziennie. Poczta Chabówka. 4212

ZAKOPANE - JASZCZURÓWKA pierwszorzędny pensjonat WILLA - TATRZAŃSKA — poleca pokoje słoneczne z werandami oraz całkowitem smacznem i obfitem utrzymaniem Ceny od 7 zł. dziennie.

ZWARDOŃ
Nowoczesny „Pensjonat Graniczny", 20 kroków od granicy czeskiej przy lesie. Pokoje z czterorazowem obfitem utrzymaniem 5 zł., noclegi 1.50. Urzędnikom 10% Bezpośrednie pociągi z Katowic. 4059

PORONIN
pensjonat, pięciorazowe utrzymanie zł. 4.50 na lipiec z pościelą zdala od szosy, widoki wspaniały, nowy domek. — Gut. Skrzyńska poczta 10. 4244

PENSJONAT
„Kornelja" w Truskawcu, położony w centrum zdroju, prowadzony przez p. Kazimierę Nowakowską, długoletnią zarządzającą. Lecznica Grażyna. Specjalna kuchnia djetetyczno - djabetyczna. Pokoje słoneczne — ceny przystępne. 3951

BUKOWNO
pod Olkuszem. Letnie mieszkania i obiady. — Dom Nr. 27. 4292

ZAKŁAD POGRZEBOWY
J. RĄCZKA
SOSNOWIEC
Pr. Mościckiego 13. Telefon 8-38.
i
DĄBROWA GÓRNICZA
Król. Jadwigi Nr. 7. Telefon 2-96. 3188
Urządza pogrzeby najskromniejsze, najwspanialsze, ekshumacje, przewozy zwłok, karawany, wieńce, dekoracje
CENY BARDZO PRZYSTĘPNE.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" Sp. Akc. w Warszawie

PKO. Warszawa 61.553 Katowice 302.712

OGŁOSZENIA: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 3 gr. za wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. [illegible] — REDAKTOR ODP. HENRYK [illegible]